DZIŚ: STRONA LITERACKA I KURJER FILMOWY. Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV

Niedziela 25 lutego 1934 roku. Nr. 55.

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Restytucja monarchji w Austrji?

Przywrócenie tytułów szlacheckich i zniesienie banicji Habsburgów.

BUDAPESZT, 24.2. Zapewnieniom kół rządowych, że wizyta Suvicha, mimo wielkiego swego znaczenia, pozbawiona jest sensacji, zadał kłam list otwarty, wystosowany na łamach półurzędowego „Pester Lloydu" przez przywódcę legitymistów węgierskich, hr. Sigray'a. W istocie rozważane jest pytanie, czy wizyta Suvicha nie zajmie się innemi sprawami poza gospodarczemi. Sigray wskazuje na to, że naród węgierski w przeważającej większości spodziewa się nastania lepszej przyszłości dopiero w chwili, gdy zakończy się dzisiejszy przejściowy stan bezkrólewia i będzie przywrócone królestwo węgierskie, które stanie się punktem krystalizacyjnym nowej grupy państw i przysłuży się w ten sposób ogólnemu pokojowi.

Sensacyjność listu hr. Sigray'a polega może nietylko na tem, że legitymiści pragnęli wyzyskać wizytę Suvicha dla celów Ottona, ile na tem, że organ prezydjum rady ministrów nie wahał się umieścić wywodów przywódcy zwolenników Habsburgów. Równocześnie z tem zajął się sprawą królewską także dziennik „Nemzeti Orszag" w art. p.t. „Chwile historyczne".

Z tych uwag, ogłoszonych w czasie pobytu Suvicha w Budapeszcie, opinja węgierska wyciąga wniosek, że restauracja Habsburgów stanowiła przedmiot rozmów między Suvichem z jednej strony a Goemboeszem i Kanią z drugiej strony. Do wniosku takiego czuje się uprawniona opinja publiczna także dlatego, że wskutek tragicznych wypadków wiedeńskich wzmógł się także w Austrji ruch legitymistyczny, czego wyrazem jest wysunięte tam żądanie zwrotu Habsburgom ich skonfiskowanego mienia, dalej wstąpienie kilku członków rodziny Habsburgów do Heimwehry austrjackiej i wreszcie pogłoski o ustąpieniu Miklascha ze stanowiska prezydenta Republiki.

PRAGA, 24.2. Prasa tutejsza mimo zaprzeczeń wiedeńskich twierdzi, że przywódca Heimwehry, ks. Starhemberg, bawi nadal w Steenockerzell, gdzie odbywa konferencje z ekscesarzową Zytą, na temat osadzenia Habsburgów na tronie austrjackim.

„Lidove Listy" twierdzą, że dla restauracji Habsburgów zdołano już pozyskać rząd francuski, który widzi w tem najlepszą tamę dla zapędów anszlusowych.

Według dalszych wiadomości w sprawie restauracji Habsburgów toczą się rokowania dyplomatyczne między Anglją i Włochami.

W ścisłym związku ze sprawą pozostawać ma także wczorajsza wizyta włoskiego następcy tronu ks. Humberta u arcyksiężnej Ottona i cesarzowej Zyty w Steenockerzell.

Dzienniki czeskie zamieszczają doniesienie wiedeńskiego „Telegraphu", który powtarza pogłoskę, że jednocześnie z reformą konstytucji w Austrji nastąpi przywrócenie tytułów szlacheckich i zniesienie banicji Habsburgów.

Koła oficjalne wiadomości tej nie zaprzeczają, stwierdzają tylko, że w sprawie tej nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja, zaś zniesienie banicji Habsburgów nie oznaczałoby jeszcze osadzenia arcyksięcia Ottona na tronie.

BUDAPESZT, 24.2. PAT. Włoski podsekretarz stanu Suvich wyjechał dziś rano do Wiednia. Zgodnie z życzeniem Suvicha na dworcu nie było oficjalnych pożegnań.

W dniu 27 lutego r. b. o godzinie 9 rano jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Franciszka Rabsztyna

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym w Sosnowcu, na które zapraszają krewnych, przyjaciół, i życzliwych Jego pamięci

1174 ŻONA I RODZINA.

W dniu 26 lutego 1934 r. o godzinie 7.30 rano jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej mojej żony, matki i babci

ś. p. Walerji z Drabeckich Sztukowej

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym św. Tomasza w Pogoni, o czem zawiadamiamy i zapraszamy Krewnych i Znajomych

Mąż i Rodzina.

1256

Wymiana dokumentów

między Polską a Niemcami.

WARSZAWA, 24. 2 (tel. wł.) Dziś w południe w prywatnem mieszkaniu ministra spraw zagranicznych płk. Becka dokonaną została wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko - niemieckiego paktu nieagresji.

Ze strony polskiej wymiany dokonał p. minister spraw zagranicznych Beck, ze strony niemieckiej poseł niemiecki w Warszawie v. Moltke.

Przez wymianę dokumentów ratyfikacyjnych wchodzi powyższy układ z dniem dzisiejszym w życie.

Przy wymianie dokumentów ratyfikacyjnych obecni byli ze strony polskiej prof. Juljan Makowski, oraz wicedyrektor p. Potocki, ze strony niemieckiej dyrektor ministerjalny w urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie p. Meyer.

Minister grecki

W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 24. 2. (tel. wł.). Do Warszawy przyjeżdża w niedzielę grecki minister przemysłu i handlu. Pobyt ministra w Warszawie ma na celu nawiązanie stosunków gospodarczych z Polską.

Flota wojenna Rzeczypospolitej

popłynie do Leningradu.

WARSZAWA, 24. 2. (tel. wł.) — Według obiegających w Gdyni pogłosek na wiosnę b. r. ma nastąpić wizyta polskiej floty wojen. w Leningradzie.

Termin wizyty nie jest jeszcze ustalony, wiadomo tylko, iż odbędzie się ona przed dniem 3 maja, tak, aby marynarze sowieccy, rewizytujący Polskę, mogli brać udział w święcie narodowem Rzplitej.

Po zamordowaniu

sędziego Prince'a.

PARYŻ, 24. 2 — Sprawa tajemniczego morderstwa sędziego Prince'a nie jest dotychczas wyjaśniona. Jeden ze świadków potwierdza w całej rozciągłości zeznania szofera taksówki, który oświadczył, że Prince przybył na dworzec w towarzystwie nieznanej osobistości. Do pasażerów auta podszedł pewien mężczyzna, którego towarzysz Prince'a przedstawił jako lekarza. Śledztwo w sprawie tajemniczego mordu jest prowadzone z niesłabnącą energją.

PARYŻ, 24. 2. PAT. — Radca sądu apelacyjnego Le Marchandour kolega Prince'a w wywiadzie w „Le Jour" oświadczył, że zeznania, jakie Prince miał złożyć w czwartek są całkowicie znane. Przesłuchanie Prince'a miało polegać na odczytaniu i potwierdzeniu zeznań, które Prince poczynił uprzednio.

PARYŻ, 24. 2 (tel. wł.) — Śledztwo w sprawie tajemniczego zamordowania sędziego Prince'a trwa w dalszym ciągu. Dotychczas nie dało ono jeszcze pozytywnego wyniku.

Dzisiaj znaleziono w pobliżu miejsca zbrodni zakrwawiony nóż, którym został prawdopodobnie zamordowany sędzia Prince.

Dziś w numerze:

GABINET BELGIJSKI

NIE ULEGŁ ZMIANIE.

BRUKSELA, 24.2. (PAT). Gabinet belgijski podał się do dymisji, król jednak jej nie przyjął, prosząc ministrów o pozostanie na stanowiskach. Było to czysto formalne podanie się do dymisji, jakie zwykle następuje po śmierci króla.

WPŁYWY

Z POŻYCZKI NARODOWEJ.

WARSZAWA, 24.2. (PAT). Jak wiadomo, ogółem subskrypcja pożyczki narodowej wyniosła okrągło 340 milj. zł. Po uwzględnieniu różnicy kursu oraz bonifikat wpływy powinny wynieść około 335 milj. zł. Większość subskrybentów nie skorzystała z rozłożenia pożyczki na raty do sierpnia rb., lecz spłacają w 6-ciu ratach, z których ostatnia przypada w okresie do 6 marca. Wobec tego dotychczas wpływy z Pożyczki wyniosły do dnia wczorajszego olbrzymią sumę 232 milj. zł., co stanowi 71,5% sumy subskrybowanej.

Piotr Maszyński

LAUREATEM NAGRODY MUZYCZNEJ

WARSZAWA, 24.2. (PAT). Dziś w południe w gmachu Ministerstwa W. R. i O. P. odbyło się posiedzenie jury nagrody muzycznej Ministerstwa W. R. i O. P. Nagrodę przyznano Piotrowi Maszyńskiemu. W skład jury wchodzili z ramienia Ministerstwa W. R. i O. P. Karol Stromenger, Witold Maliszewski i Tadeusz Meisner, delegat z Poznania prof. Butkiewicz, delegat państw. konserwatorjum muzycznego Heinze i delegat Stowarzyszenia kompozytorów polskich p. Czerniewski. Nagroda wynosi 7.500 zł. Decyzja jury podlega aprobacie ministra wyznań i oświecenia publicznego.

BURZE NA BAŁTYKU

WYRZĄDZIŁY WIELKIE SZKODY.

GDYNIA, 24.2. (PAT). Silne burze, panujące w ostatnich tygodniach wyrządziły na wybrzeżu wielkie szkody. Specjalna komisja z ramienia urzędu morskiego stwierdziła, że m. in. najsilniej ucierpiało wybrzeże przy cyplu helskim od strony zatoki, gdzie został wypłukany brzeg. Wskutek tego dwie wille „Promienna" i „Sielanka" zostały zagrożone. Urząd morski wydał właścicielom will wzorki do piasku, celem prowizorycznego zabezpieczenia tych budowli.

Prócz tego komisja stwierdziła, że na molo zostały przez silne fale połamane w niektórych miejscach kleszcze, podkłady i powyrywane bale. Siła wiatru dochodziła do 12 stopni według skali Bauforta.

Holdingowe kombinacje we „Wspólnocie Interesów".

Badanie ksiąg handlowych koncernu „Wspólnoty Interesów w Katowicach zostało już ukończone. Olbrzymi ten materjał, złożony z 200 stron maszynowego pisma i całego stosu załączników, oddany zostanie obecnie prokuraturze przy Sądzie okręgowym w Katowicach celem ponownego rozpatrzenia wielkiego szeregu nadużyć stemplowych, książkowych i podatkowych oraz niedozwolonych operacyj akcjami (holdingi).

Do jakich potwornych sum dochodzą te nadużycia, niech świadczy fakt, iż w trakcie badania ksiąg władze skazały koncern na grzywny, dochodzące do 6 miljonów złotych.

Najpoważniejszemi jednak nadużyciami są kombinacje akcjami, rozpowszechnione w potwornych rozmiarach na terenie Niemiec, Szwajcarji, Holandji i Ameryki. Sprzedaż akcyj bezwartościowych przez Niemcy, Holandję, Szwecję i Amerykę za duże pieniądze koncernowi „Wspólnoty Interesów" spowodowała odpływ kapitałów ze Śląska do Niemiec, co pociągnęło za sobą fatalne następstwa i trudności finansowe we wspomnianym koncernie.

Podkreślić należy, iż afera holdingowa w „Wspólnocie Interesów" jest zaledwie słabym odblaskiem tej orgji akcyjnej, jaka się rozgrywa w Niemczech w przemyśle żelaznym.

Hitlerowskie Niemcy nie mogą ukrócić tej orgji, bowiem cała ta akcja skoncentrowana jest w rękach potentata żelaza i stali w Niemczech, Flicka, który przez lata subsydjował ruch hitlerowski. Flick, kombinacjami swemi może doprowadzić do drugiej Krengerjady. Nadużycia te głośnem echem odbiły się na Śląsku, powodując zupełne zubożenie koncernu „Wspólnoty Interesów" co się przedewszystkiem odbiło w fatalny sposób na tysiącznych rzeszach robotników i umysłowych pracowników.

Dziś, po utworzeniu nowego zarządu w „Wspólnocie Interesów", stosunki te uległy zmianie na lepsze i nie ma mowy o podobnych kombinacjach. Oczywiście dużo czasu upłynie zanim się wyrówna straty spowodowane przez poprzednią gospodarkę.

W poniedziałek odbędzie się w Katowicach konferencja z udziałem delegatów Flicka pp.: dr. Rossi, Bruna i Lubowitza z Berlina, członków Rady nadzorczej pp.: Potockiego i Filipowicza oraz członków zarządu pp.: dyr. Radowskiego, Sznapki i Przybylskiego.

Na posiedzeniu tem zapadną decydujące uchwały co do dalszej polityki gospodarczej i finansowej „Wspólnoty Interesów".

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

śp. Leonardowi Zakrzewskiemu

oraz tym, którzy okazali nam współczucie w ciężkim smutku naszym, składamy niniejszym serdeczne podziękowanie

1290 RODZINA.

Fala prześladowań Polaków na Litwie.

Z Kowna donoszą, że po zuchwałej demonstracji przeciw Polakom w Kownie w pismach litewskich ukazało się oświadczenie związku młodzieży akademickiej, potępiające akcesy przyczem związek oświadcza, że wiec akademicki, jaki odbył się w murach uniwersytetu kowieńskiego, nie ma nic wspólnego z grupą bojówkarzy — która pobiła Polaków i zdemolowała lokale polskich instytucyj.

Mimo to ekscesy trwają nadal. One gdaj wybito w lokalu polskiej organizacji akademickiej na uniwersytecie oraz pobito na ulicy współpracownika redakcji „Dnia Kowieńskiego", red. Ugieńskiego.

W związku z aresztowaniami Litwinów w Wileńszczyźnie, z inicjatywy rządowej partji t. zw. „tautininków" zwołany został wielki wiec protestacyjny. Na wiecu tym przemawiali działacze „tautininków" oraz członkowie organizacyj nauczycielskich. Mówcy domagali się ostrych represyj wobec Polaków, zamieszkałych na Kowieńszczyźnie.

Jednocześnie nadeszły wiadomości z pogranicza litewskiego — że młodzież litewska prowokuje ludność polską, podburzona przez agitatorów z Kowna. W Poniewierzu i Wiłkomierzu pobito kilkanaście osób narodowości polskiej. Powybijano również szyby w szkołach polskich.

W Oliwie Litwini napadli na grupę młodzieży polskiej i pobili kijami oraz kamieniami trzech Polaków, a mianowicie Łukasza Steckiego, Zygmunta Tomaszewskiego i D. Piotrowskiego. Sprawcy napadu zbiegli, a policjanci litewscy zamiast przyjść z pomocą pobitym i zranionym, aresztowali siedmiu młodzieńców polskich, w tem również pobitych Tomaszewskiego i Piotrowskiego.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 25 LUTEGO.

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 9.05 Gimnastyka. 9.20 Muzyka z płyt. 9.53 Chwilka gospodarstwa domowego. 10.05 Transmisja nabożeństwa z Poznania. Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.10 Wiadomości meteorologiczne. 12.15 Poranek muzyczny z Filharmonji warszawskiej. 14.05 Muzyka. 14.25 Koncert popularny w wykonaniu chóru męskiego huty „Baildon" pod dyr. Józefa Jesionka. 15.00 Feljeton z cyklu „Co słychać na Śląsku". 15.20 Koncert zespołu salonowego Haliny Adamskiej-Grossmanowej (Warszawa). 16.00 Transmisja z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach drugiego kazania pasyjnego, które wygłosi JE. ks. biskup śląski dr. Stanisław Adamski. 16.45 Kwadrans literacki: „Dobry farosz" — fragm. z pow. Poli Gojawiczyńskiej „Ziemia Elżbiety" (Warszawa). 17.00 Pogadankę pt. „Całoroczny plan pracy gospodyni wiejskiej" wygł. p. Marja Karczewska (Warszawa). 17.15 „Co tańczy i śpiewa wieś podwileńska" w wyk. chóru białoruskiego pod dyr. Teodora Matwijca i orkiestry wiejskiej Adama Wincela z pod Mielnik. 18.00 Słuchowisko pt. „Stefek" w-g Jakóba Devala. 18.40 Prof. St. Ligoń: „Bery i bojki śląskie". 19.10 Rozmaitości. 19.30 Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w oprac. Brunona Winawera. 19.50 „Myśli wybrane". 19.52 Nieznany utwór De Faya pt. „Trójkątny kapelusz" — płyty (Warszawa). 20.25 Transmisja z Krynicy zawodów hockejowych Polska—Niemcy. 21.05 Feljeton pt. „Tylko dla brydżystów" wygł. p. Janina Warnecka (Warszawa). 21.20 „Na wesołej lwowskiej fali". 22.20 I część koncertu muzyki lekkiej (Warszawa). 22.50 Wiadomości sportowe. 23.05 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.10 II część koncertu muzyki lekkiej.

O konwencję węglową

LONDYN, 24. 2. — Federacja związków górników ogłosiła obszerny memorjał, który wzywa rząd do rychłego zwołania międzynarodowej konferencji państw produkujących węgiel oraz państw, będących głównymi odbiorcami węgla, a to celem zawarcia umowy międzynarodowej, regulującej produkcję, ceny i rozdział rynków węglowych.

Badanie nadużyć

STAWISKIEGO.

PARYŻ, 24.2. (PAT). Po zatwierdzeniu przez Izbę deputowanych składu komisji w sprawie Stawiskiego oraz w sprawie wypadków z 6 lutego komisje przystąpiły do wyborów prezydjum i przewodniczących. Przewodniczącym komisji, która przeprowadzi dochodzenie w sprawie Stawiskiego został mianowany radykał socjalny Guernut. Przewodniczącym komisji, która rozpatrzy wypadki z 6 lutego wybrano członka lewicy republikańskiej Bonnevay.

BESTJALSTWO

CZESKIEGO STRAŻNIKA.

CIESZYN, 24.2. (PAT). Na granicy polsko-czeskiej koło Frysztatu zaszedł niedawno tragiczny wypadek. Przez granicę przechodził 14-letni chłopak nazwiskiem Pasterny, Polak z Karwiny, który niósł 4 kg. mięsa z Polski. Tuż za granicą natknął się na czeskiego strażnika celnego. Przelękniony chłopak nie zatrzymał się na wezwanie, wobec czego strażnik wystrzelił, kładąc chłopca trupem. Zdarzenie to wywołało wśród ludności polskiej na pograniczy wielkie oburzenie. Według orzeczenia komisji strażnik strzelał do chłopca z odległości kilku kroków. Strażnika przeniesiono na inną placówkę.

GIEŁDA

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.82. Holandja 357.30. Londyn 27.07. Nowy Jork (kabel) 5.33. Oslo 136.15. Paryż 34.94. Praga 21.98. Szwajcarja 171.45 Sztokholm 139.70. Włochy 45.85.

Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejednolita, słaba dla waluty włoskiej. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.51. Rubel zł. 4.71 — 4.72. Dolar złoty 9.02—9.02.5.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 41.75; 7 proc. poż. stabilizacyjna 57.75—57.39 (odcinki po 50 0dol.) 58.38 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 108.00; 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa 53.75; 5 proc. konwersyjna 57.501 6 proc. poż. dolarowa 68.38—68.50 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 55.25.

Akcje: Bank Polski 86.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 17.00—16.25; Starachowice 10.35

List Pasterski Episkopatu Polski.

W dniach 20 i 21 bm. w pałacu arcybiskupim w Warszawie obradowała konferencja Episkopatu Polski, w której wzięli udział wszyscy biskupi ordynarjusze i sufragani z całego kraju. Konferencja Episkopatu wydała list pasterski, podpisany przez wszystkich księży biskupów-ordynarjuszów. Z listu tego podajemy niektóre ustępy:

W dzisiejszej burzy dziejowej nie żałujmy tego, co się jako twór ludzki rzeczywiście przeżyło. Owszem jako zapowiedź lepszych czasów powitajmy te wartości prawdziwe, które się zrodzą z bólów przesilenia. Ale za to tem większy nacisk połóżmy na to, byśmy w czasie tych przeobrażeń nic nie uronili z tego, co jest Boże i Chrystusowe. Nie możemy uznać autorytetu, któryby ludzkość mógł uniezależnić od Stwórcy. Nie możemy się pogodzić z zakusami, któreby czemkolwiek zastąpić chciały wiarę objawioną. Nie możemy zezwolić na wprowadzenie nowej etyki, którąby sobą zastąpić zamierzała naturalne i objawione prawo moralne. Nie możemy dopuścić do ograniczenia nauczycielskiego i pasterskiego posłannictwa Kościoła.

Zaznacza się powrotna fala tych prądów, które się w Europie przeżyły i które się do reszty kompromitują. Gdy narody słusznie grzebią ducha rewolucji francuskiej, to u nas pewne garstki ludzi sztucznie tego ducha wskrzeszają, jakgdyby Polsce przypadł smutny udział ratować kosztem swej przyszłości ginący świat materjalizmu i nowoczesnego pogaństwa, który upaść musi i upadnie. Chodzi o to, by nas przedtem nie zaraził i byśmy bujnego życia narodowego nie zmienili na martwe filary do podtrzymywania tego, co się w świecie wali i co runąć musi.

BANKRUTUJĄCE TEORJE.

Faktem jest, że w Europie chyli się do upadku nie katolicyzm, lecz to, co w zamiarach wolnomyślicieli miało być jego przeciwstawieniem i spadkobiercą. Bankrutują teorje przez Kościół potępione, a więc marksizm, pozytywizm, liberalizm i sprzeczny z Encyklikami i etyką kapitalizm. Ginie fałszywa kultura wyrosła z przeciwieństwa do nauki Chrystusowej. Natomiast to, co katolickie, nie upada, lecz odradza się, rośnie i zdobywa.

Nie można przyszłości polskiej budować na detronizacji Boga, nie wolno dopuszczać, by się obłędy bezbożnictwa wżerały w duszę polską, wielkość państwa budować należy na cnocie i uczciwości, na niezmiennych prawach moralnych. Takie zasady głosi i uprawia Kościół. To oczywiście nie walka z państwem, nie zagrożenie Polski.

UPADEK MORALNY.

Po wojnie światowej wdarło się w życie narodów zdziczenie i upadek moralny. Fala zła nie oszczędziła Polski, w której dzięki Bogu chrześcijański zmysł etyczny skuteczniej jej się przeciwstawił, niż to miało miejsce w innych krajach. Kościół stanął wobec olbrzymich zdarzeń i zdwajając swe wysiłki odpiera od narodu atak nieobyczajności.

Ale w tej pracy napotyka na zorganizowane działanie czynników, które chcą Polsce narzucić inną etykę i inną obyczajność, odmienną od moralnego prawa Chrystusowego. Zasadniczą treścią tej nowej etyki jest odrzucenie szóstego przykazania bożego. W świetle tej nowej etyki niema grzechu w dziedzinie obyczajów poza gwałtem. Wszystko wszystkim wolno. W tej etyce niema miejsca na skromność, wstydliwość, opanowanie siebie, ascezę życiową, wierność małżeńską. Zasadę moralną: nie grzeszyć, zastąpiono wskazówką higjeniczną: byle uniknąć pewnych następstw.

Wznieśmy się, najmilsi, ponad zwyrodnienie myśli ludzkiej. Jest to bowiem objawem chylącej się do upadku cywilizacji, że ludzkość nie zdobywa się na wysiłki potrzebne do uzdrowienia rozluźnionych obyczajów a natomiast do nich obniża zasady moralne.

RODZINA.

Rodzina poczyna i w Polsce niedomagać na następstwa tego światopoglądu, który, odrzucając prawo Boże, zapatruje się na rodzinę pod kątem widzenia indywidualnego życia, bez względu na zasady etyczne, na społeczne zadania i dobro ogólne. Już socjalizm wprowadził w nasze sfery robotnicze pogląd, że rodziną nie rządzą wyższe prawa a jest ona instytucją dla wygody i zadowolenia małżonków. Zasadę tak pojętego szczęścia osobistego w małżeństwie szerzą dzisiaj w kraju te koła, które się wprawdzie liberalizmu wyrzekają, ale przejęły po nim smutną spuściznę bezbożnej etyki społecznej. Rozbijanie rodziny stało się hasłem nie w tem znaczeniu, jakoby rodziny wogóle nie uznawało, lecz przez to, że się rodzinie odbiera wszelki sakralny charakter i że nie uznaje się żadnej normy moralnej, którąby ją obowiązywała. Małżeństwo poniżą się do pojęcia instytucji chroniącej od samotności. Stąd rozsprzęganie jego spoistości, ośmieszanie rodzin wzorowych, niezrozumienie dla katolickiego obyczaju małżeńskiego, a nawet wyszydzanie wierności małżeńskiej. To się dzieje w prasie, literaturze, teatrze, kinie, na odczytach, pogadankach i zebraniach, ba nawet w humorystycznych kącikach pism uchodzących za poważne.

STĘPIENIE POCZUCIA MORALNEGO.

Nic dziwnego, że przy obecnej nędzy i przy pewnem stępieniu poczucia moralnego, o którem już wspomnieliśmy, rodzinie zagraża rozkład. Obok ucieczki od małżeństwa stwierdzić można groźniejszą ucieczkę od obowiązków małżeńskich i rodzinnych, ucieczkę od dziecka, ucieczkę od wierności małżeńskiej i od jedności małżeństwa. Zbezcześciwszy charakter sakramentalny, którym Bóg rodzinę uświęcił, zamienia ją laicyzm w dom sromoty.

Idąc za nakazem sumienia, z prawdziwą przykrością tu zaznaczyć musimy, że propaganda zasad i praktyk niezgodnych z katolickiem pojęciem małżeństwa i rodziny wychodzi przeważnie z kół Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Ze stanowiska nauki katolickiej wpływ Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet na kształtowanie się rodziny polskiej i etyki małżeńskiej jest szkodliwy i dlatego przestrzegamy katoliczki przed tą organizacją i jej zgubną propagandą.

RADYKALNE KIERUNKI.

Ubolewamy nad tem, że w niektórych organizacjach wpaja się w młode umysły i serca kierunki radykalne i antykościelne, które i pod względem religijnym i obyczajowym są jakby przedszkolem bolszewizmu. Co gorsza stwierdzić musimy, że na stanowisku komunistycznem stanęło stowarzyszenie pod nazwą „Legjonu Młodych". Mimo przeciwnych oświadczeń, odrzuca on chrześcijaństwo. Zwalcza Kościół. Miota oszczerstwa na Stolicę św. i na organizacje katolickie. Żąda rozdziału i walki państwa z Kościołem. Odrzuca katolickie normy etyczne a godzi się na bolszewicką moralność i na bolszewicką etykę społeczną. Propaguje wolną miłość i napiętnowane przez Kościół pojęcie małżeństwa. Temi zasadami są wypełnione publikacje i referaty Legjonu Młodych. Jest to tem groźniejsze, że z Legjonu Młodych dobiera się instruktorów dla „Straży Przedniej", rekrutującej się z uczni szkół średnich.

Potępiając to zasadnicze wrogie stanowisko Legjonu Młodych wobec nauki i etyki chrześcijańskiej, wyrażamy nadzieję, że lepsza część tego zespołu spowoduje w nim zmianę kierunku ideowego. Jeżeli to nie nastąpi i jeżeli w pismach i wykładach w dalszym ciągu trwać będzie dotychczasowe nastawienie antykatolickie i komunistyczne, trzeba będzie uważać Legjon Młodych za stowarzyszenie potępione przez Kościół w myśl prawa kanonicznego.

Walka fizyczna i walka duchowa.

Zydzi niezadowoleni.

Aharon Einhorn krytykuje w „Hajncie" postępowanie ministra spr. wewn. p. Pierackiego za słowa: „rząd nie będzie tolerował żadnych fizycznych objawów walki rasowej i narodowościowej", wyrzeczone na komisji budżetowej, podczas repliki opozycji. Z tego użycia słowa „fizycznych" wynika, że

— duchowe objawy walki, a więc wszelkiego rodzaju kłamstwo, plotki, obelgi, wezwania bojkotowe w prasie i na zebraniach rząd będzie tolerował.

Rząd musi zakazać pisania o żydach artykułów o treści niepożądanej dla żydów:

— Taka taktyka, zezwalająca na nagankę przeciw żydom i nie zezwalająca na bicie żydów, byłaby zrozumiała ze strony rządu endeckiego. Wiemy z doświadczenia, że i w okresie „nie zezwalania" otrzymują żydzi dostateczne cięgi.

Żydzi domagają się od sanacji wzmożenia represyj przeciw narodowcom:

— Jest już czas najwłaściwszy, aby nasz rząd poważnie zastanowił się nad tą sprawą i wejrzał w nią głębiej, aby dostrzegł związek między słowem i czynem, związek, który w innych okolicznościach dostrzega się dobrze, bardzo dobrze.

Dlaczego nie miałoby być tak jak w Rosji, o której Ben Czon Kac niedawno pisał:

— Judofobi lękali się wypowiadać otwarcie tam, gdzie bolszewizm był mocny, gdyż za słowo „żyd" karano zazwyczaj więzieniem (patrz Krasnowski — „Świat. pol. żyd." str. 152).

Dziś już nawet rachuby na Rosję sowiecką zawiodły i tam bowiem, pomimo panowania czerezwyczajki, wrogi stosunek do żydostwa przybrał takie formy, że rząd sowiecki nie uważa za możliwe prowadzić z nim walki.

Czyżby żydzi nie rozumieli, że walka ta w Polsce jeszcze mniejsze szanse?

1000 osób będzie zredukowanych

W UBEZPIECZALNIACH SPOŁ.

Ubezpieczalnie społeczne przystąpiły do układania nowych budżetów na rok 1934-35. Przewidywane jest poczynienie poważnych oszczędności nietylko w działach wydatków rzeczowych, ale również i w wydatkach personalnych, gdyż Ministerstwo opieki społecznej zaleciło z okazji scalania ubezpieczeń poczynienie jaknajdalej idących redukcyj.

Przewidywane jest z tego powodu zmniejszenie personelu we wszystkich działach ubezpieczeń. Łącznie liczba zredukowanych spowodu scalenia ubezpieczeń wyniesie około 1000 osób.

Ignacy Paderewski

U KRÓLOWEJ ELŻBIETY.

W piątek po uroczystościach pogrzebowych ś. p. króla Alberta, które trwały zgórą 10 godzin, gdyż od godz. 7 rano do 5 popoł., królowa Elżbieta, pomimo niezwykłego wyczerpania nerwowego i fizycznego, pragnęła jednak wyrazić osobiście wdzięczność swoją Ignacemu Paderewskiemu za to, że umyślnie przyjechał na pogrzeb ze Szwajcarji. I. Paderewski przyjęty był na specjalnej audjencji przez królową bezpośrednio po wizycie złożonej jej przez prezydenta Lebrun, dla którego również królowa uczyniła wyjątek.



Niemiecki ambasador w Londynie von Hoesch (na lewo) rozmawia z podsekretarzem stanu Edenem przed jego podróżą samolotem do Europy.

KRONIKA TYGODNIOWA

Sensacja dnia i sensacja wieków.

Na ulicach Paryża lała się krew i ulice Wiednia zaczerwieniły się od krwi ludzkiej. W Paryżu rząd radykalistów usiłował rozprawić się z tłumem, nazywając go faszystowskim, w Wiedniu naodwrót rząd „faszystowski" wycelował armaty przeciwko socjalistom.

Była to sensacja dnia, o której jutro zapomnimy, a która utrwali się na dobre w pamięci ludzkiej dopiero za lat kilkadziesiąt. Zbliska nie potrafimy ocenić historycznej ważności afery Stawiskiego i jej krwawych skutków ani bombardowania Floridsdorfu. Wypadki tamte zdołała nam już przysłonić tragiczna śmierć króla Alberta, a jutro nasza uwaga być może skupi się na jakiemś trzęsieniu ziemi, na marszu głodomorów w Anglji, może na przemówieniu któregoś z mężów stanu. Dopiero po latach historyk, mając za sobą perspektywę czasu, wyłowi z morza wydarzeń sprawy rzeczywiście ważne i z nizin sensacji dnia podniesie je do wyżyn sensacji wieków.

Trudniejsza jednak, wydaje mi się, będzie sprawa oceny moralnej ludzi i wypadków. Powiedzmy, taki Dollfuss: inaczej przedstawiony jest w pismach, hołdujących dyktaturze, a zupełnie inaczej w socjalistycznym „Robotniku". Wyłączając osobę Alberta Wielkiego, nic pewnego nie można powiedzieć o żadnym z żyjących wodzów państw: jedni mówią tak, drudzy inaczej, choć przecież patrzymy na ich czyny i zdawałoby się opinje mogłyby się ostatecznie uzgodnić. Przyszły historyk, jeżeli będzie chciał być bezstronny, zestawi różne opinje współczesnych o Mussolinim, o Roosevelcie, o Mac Donaldzie, ale swego zdania nie wygłosi, bo cóż on po setce lat może miarodajnego powiedzieć np. o Hitlerze, kiedy ci, którzy żywi patrzeli na dyktatora Rzeszy, nie mogli się zgodzić na jedno.

Dr. Górka, słynny ze swego wystąpienia przeciw sienkiewiczowskiemu „Ogniem i mieczem", powołując się na opinje współczesnych Jaremy Wiśniowieckiego, zapewnia nas bez zająknienia, że był to tchórz, warchoł, beztalencie jako wódz, zdrajca i zaprzaniec. Sienkiewicz — powiada — wprowadził w błąd społeczeństwo polskie i czas już najwyższy odbronzowić bohaterów Trylogji.

Długie toczono spory z d-rem Górką, zarzucając mu niewłaściwość w stosowaniu miary historyka do wartości literackich albo przeciwstawiając inne pochlebne opinje o Wiśniowieckim. Wolno było Sienkiewiczowi, wspaniałemu pisarzowi, dla podniesienia serc polskich uczynić z Wiśniowieckiego bohatera wojen kozackich, bo pisał powieść nie dzieło historyczne, ale czy wolno było historykowi, którego wielką zaletą winna być bezstronność, zebrać tylko ujemne opinje o Jaremie i niemi się tylko posługiwać? Czy pięknieby to było, gdyby za następne lat trzysta inny dr. Górka o współczesnych nam bohaterach czerpał wiadomości tylko z „Robotnika", całkowicie lekceważąc „Gazetę Polską"?

Do tych spraw trzeba wracać, bo wystąpienie dr-a Górki wywołało niespodziewanie wielkie poruszenie szczególnie wśród młodzieży, która pod wodzą nauczycieli stacza zacięte boje, stając albo po stronie Sienkiewicza, albo poddając się sensacjom dnia, wychodzącym z pod pióra d-ra Górki.

Po którejkolwiek stronie stoi młodzież — bój ten jest szlachetny i przynosi zaszczyt młodym rycerzom piękna i prawdy.

Ale w tej walce trzeba pamiętać, że prawda historyczna, o którą rozdziera szaty dr. Górka, nie jest warunkiem koniecznym w literaturze pięknej. Wiadomo z historji, że Makbet i lady Makbet była to para porządnych ludzi, a Szekspir w tragedji swej kazał im mordować, co nie przeszkadza, że Szekspir jest genjuszem i nikomu nie wpadło do głowy procesować się z nim o Makbeta. A w „Juljuszu Cezarze" zegar(!) wybija godzinę, a w innym dramacie Szekspira Wiedeń leży nad morzem. Pierwszy wypadek oznacza nieznajomość epoki Cezara, drugi nieznajomość geografji. Ośmieszyłby się jednak ten, ktoby od tej strony chciał pomniejszyć wielkość twórcy „Hamleta".

Nie pomniejszyłoby też świetności „Trylogji" najbardziej autorytatywne potwierdzenie rewelacyj dr-a Górki, że np. Skrzetuski był schizmatykiem.

Wystąpienie dr-a Górki, jego jako historyka naukowe potraktowanie postaci sienkiewiczowskich, dowodzi sugestywnej mocy genjusza pisarskiego, który tworzył rzeczywistość historyczną, tak widocznie groźną dla miarodajności dokumentów z tamtych czasów, że aż trzeba było walkę wytoczyć „Trylogji". Wydaje mi się więc, że od czasu owej pani, która, czytając „Ogniem i mieczem", gdy doszła do miejsca stracenia Longinusa Podbipięty, z żalu po nim zakupiła mszę żałobną za jego duszę, dopiero drugi dr. Górka, wziąwszy na serjo do serca los bohaterów Trylogji, oddał tem samem niebylejaki choć mimowolny, hołd talentowi pisarskiemu Sienkiewicza.

Zresztą obecnie dr. Górka wycofuje się z bojowych stanowisk i w ostatnim „Pionie", twierdząc nadal, że Skrzetuski był schizmatykiem, jest przekonany, że jak za czasów Stańczyka najwięcej było medyków, tak teraz okazało się, że najwięcej jest w Polsce historyków.

— Ale jako, że medycyna — pisze dr. Górka — jest dla ciała, a historja dla ducha, jako że dzięki temu zapomniane książki i postacie wyskoczyły nareszcie w Polsce z półek bibljotecznych, a staudjum Sienkiewicza odżyło — niech będzie temu stanowi rzeczy chwała i długi żywot.

A przecież zaczęło się od tego, żeby młodzież szkolna nie brała do ręki „Ogniem i mieczem", a teraz w końcu zupełnie co innego, zadowolenie, że zapomniane książki wyskoczyły z półek.

Tak się kończy sensacja dnia spowodu dr-a Górki i takie jest zwycięstwo sensacji wieków — nieśmiertelnej Trylogii sienkiewiczowskiej.

K. Ć—rk.

× **POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ W SOSNOWCU** odbędzie się w nadchodzącą środę o godz. 19 m. 15 z następującym porządkiem obrad: odczytanie protokułu z posiedzenie Rady przybocznej w dniu 31 stycznia r.b.; rozpatrzenie statutu o podatku od kopalń węgla za 1934-35 rok; rozpatrzenie statutu o podatku inwestycyjnym na rok 1934-35; rozpatrzenie statutu o specjalnych opłatach drogowych na 1934-35; sprawa poboru w roku 1934-35 dodatku komunalnego do procentowych opłat stemplowych od aktów notarjalnych; sprawa poboru w roku 1934-35 dodatku komunalnego do państwowego podatku od energji elektrycznej; sprawa pobierania w 1934-35 roku specjalnych dopłat na pokrycie rat pożyczki, zaciągniętej na budowę kanalizacji i wodociągów; sprawa dodatku komunalnego dla pracowników miejskich w roku 1934-35; rozpatrzenie budżetu na rok 1934-35.

× **AKADEMICKIE KOŁO ZAGŁĘBIAN W KRAKOWIE** zwraca się za naszem pośrednictwem do następujących b. członków tego koła o nawiązanie kontaktu z zarządem Koła celem załatwienia zaległych spraw z czasów akademickich: Dębicki Tadeusz, Gawryś Feliks, Fusek Józef, Gnoiński Władysław, Habianka Marja, Jeleniewski Ignacy, Kłosowski Wacław, Kasprzyk Jan, Kołasińska Krystyna, Lewandowski Wacław, Mazurkiewicz Zygmunt, Makarewicz Jan, Sokołowski Gabrjel dr., Świątkowska Ludwika, Straszewski Kazimierz, Szczurowski Kazimierz, Skibiński Romuald, Sumińska Janina, Wijasiński Konrad, Zieliński Feliks, Zalowski Wacław, Wiewióra Marjan.

× **Z KOMITETU NIESIENIA POMOCY BIEDNYM W CZELADZI.** Dnia 26 b.m. o godz. 18.30 w sali sądu grodzkiego w Czeladzi odbędzie się walne zebranie członków Komitetu niesienia pomocy biednym i bezrobotnym z następującym porządkiem obrad: zagajenie, odczytanie protokułu, sprawozdanie z działalności komisji rewizyjnej, wybór nowego zarządu, udzielenie zarządowi pełnomocnictw i wolne wnioski.

× **ZEBRANIE DOMU LUDOWEGO NA SATURNIE.** W dniu 11 marca b.r. o godz. 15, odbędzie się walne zebranie członków Domu ludowego na Saturnie.

× **ZNIŻKA CEN WĘDLIN W CZELADZI.** Rzeźnicy czeladzcy obniżyli ostatnio ceny wędlin i słoniny przeciętnie o 10 procent. Słonina kosztuje obecnie 1.80 zł., kiełbasa zw., serdelowa, pasztetowa po 1.80 zł., szynka 3.20 zł.

× **ODCZYT W LEKTORJUM.** W najbliższą środę dnia 28 b.m. odbędzie się w lektorjum przy ul. Warszawskiej 22 odczyt p.t. „Nowa konstytucja". W odczycie tym dr. J. Starzyk omówi aktualne zagadnienie, dotyczące nowego ustroju Polski. Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem. Wstęp dla wszystkich wolny.

× **KONFERENCJA Z TRAMWAJARZAMI.** W dniu wczorajszym odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu druga skolei konferencja przedstawicieli dyrekcji tramwajów z delegatami pracowników tramwajowych w sprawie zawarcia nowej umowy płac. Konferencja nie doprowadziła wprawdzie do zawarcia nowej umowy, jednak uzgodniono najważniejsze punkty i obecnie istnieje już bardzo mała różnica między żądaniami obu stron. Delegaci pracowników tramwajowych przedstawią wynik pertraktacji pracownikom i podług wszelkiego prawdopodobieństwa w tych dniach dojdzie do podpisania nowej umowy.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

25 Niedziela	Dziś Cezarego Jutro Aleksandra Wschód słońca 6 m. 41. Zachód „ 17 m. 15.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Jasnowłosy sen".
EDEN: „Piękne jest życie".
PALACE: „Wyrok życia".

BĘDZIN

APOLLO: „Król cyganów"
ŚWIATOWID: „Pieśń nad pieśniami".
NOWOŚCI: „Jej królewska mość".

DĄBROWA

ARS: „Bunt młodzieży". — „Nie damy ziemi".
BAJKA: Parada Rezerwistów.

ZAWIERCIE.

STELLA: „Jego ekselencja subjekt".

× **PODZIĘKOWANIE.** Otrzymaliśmy następujący list: W dniu 1 b.m. urządziliśmy zabawę w sali Związku pracowników ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu, Kołłątaja 17, z której dochód był przeznaczony na kolonje dla niezamożnych harcerzy. Zarząd Związku wchodząc w nasze położenie finansowe nie pobrał wynagrodzenia za salę, za co tą drogą składamy serdeczne podziękowanie.

25 drużyna harcerzy im. Wal. Łukasińskiego w Sosnowcu.

Teatr miejski w Sosnowcu

REPERTUAR

Dziś w niedzielę dnia 25 b.m. o godz. 11.30 specjalny poranek dla młodzieży szkolnej, na który złoży się fantastyczna baśń L. Rydla p. t. „ZACZAROWANE KOŁO". W głównej roli kobiecej występuje artystka teatrów warszawskich p. Julia Sokolicz. Ceny miejsc dla młodzieży szkolnej od 20 gr. do 50 gr. Dla starszych ceny miejsc podwójne.

O godz. 16.15 powtórzenie tej samej baśni po cenach zniżonych.

O godz. 20.15 świetna sztuka J. Tepy p.t. „IVAR KREUGER" z p. Adamem Mikołajewskim w roli głównej. Ceny miejsc zniżone. Przedsprzedaż biletów w kasie teatru od godz. 10 przed południem do 13-ej i od 16-ej.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Niedziela 25 bm. o godz. 11 — Wielki popis szkoły rytmiczno-tanecznej K. Nowowiejskiej i H. Niebieszczańskiej-Lewingerowej.

Wtorek 27 bm. o godz. 19.30 — „Marta" (występ opery krakowskiej).

Środa 28 bm. — „Papa".

× **ZAMKNIĘCIE WYSTAWY HIGJENICZNEJ.** Dzisiaj w niedzielę dn. 25 b.m. o godz. 19 nastąpi zamknięcie wystawy higjenicznej. Wystawę można zwiedzać od godz. 10 rano do 19 wieczór.

× **NOWY ZARZĄD „PRACY POLSKIEJ" NA SATURNIE.** Nowy zarząd „Pracy Polskiej" na Saturnie ukonstytuował się następująco: K. Woliński — prezes, J. Grzelec — zastępca, M. Supernak — skarbnik, R. Kwaśniewski — sekretarz, W. Ciechowski — gospodarz.

× **ODCZYT NA SATURNIE.** Dziś, o godz. 18 w sali klubu na Saturnie dr. Koziorowski wygłosi odczyt p.t. „Wpływ alkoholizmu na potomstwo".

„PAN TADEUSZ"

W STULECIE MICKIEWICZOWSKIEJ EPOPEI.

Obecnie na przedwiośniu mija sto lat od powstania wielkiej epopei mickiewiczowskiej, arcydzieła nietylko literatury polskiej, ale i światowej „Pana Tadeusza", który w druku nakładem Aleksandra Jełowickiego ukazał się dopiero w lipcu 1834 r.

Jeżeli dziś nawet ludzie o nieprzeciętnej inteligencji nie wracają do tych dwunastu cudownych ksiąg naszego wieszcza, to winę za to ponosi nieraz zły nauczyciel-polonista w szkole, który potrafił dokładnie zniechęcić młodzież do wielkiej poezji romantycznej przez suche i szkolarskie potraktowanie dzieła, do którego poznania należałoby raczej uaktywnić uczucia i fantazję a nie sztukę rozumowania jak przy dowodzeniach geometrycznych.

Ale są i dobrzy wychowawcy, którzy potrafią rozpłomienić młodzież i nauczyć ją cenić wielkość „Pana Tadeusza". Zapewne też niejeden wykład w szkole będzie w tym roku poświęcony „Panu Tadeuszowi". Byłoby dobrze, aby i starsi zajrzeli do niego, bo cokolwiek powiedzielibyśmy złego o kulturze naszej inteligencji, to jednak niemasz w Polsce domu, nie będącego domem analfabetów, aby nie zabłądziły do niego księgi Adama Mickiewicza. Największy to zaiste będzie hołd, oddany poezji, kulturze polskiej i duchowi wieszcza narodu w stuleciu powstania największego dzieła poetyckiego.

Czemże jest w literaturze naszej „Pan Tadeusz"?

Mickiewicz pisał do Edwarda Odyńca:

„Skończyłem wczoraj właśnie („Pana Tadeusza"). Pieśni ogromnych dwanaście! Wiele marności, wiele też dobrego. Będziesz czytał. Za parę tygodni druk zaczynam. Mnóstwo pracy w przepisywaniu. Co tam najlepsze, to obrazki z natury kreślone, naszego kraju i naszych obyczajów domowych. Ledwiem skończył..."

...„Czytam z rozkoszą „Pana Tadeusza". W tem dziele narodowość polska nigdy nie umrze" — powiada Niemcewicz.

Słowacki nazwał utwór Mickiewicza „cudną epopeą", a w „Beniowskim" wyśpiewał pieśń na cześć „Tadeusza":

Z taką chwałą
Potrącał lutnię ten śpiewak Litwinów,
Że myślisz dotąd, że to echo grało,
A to anielskich był głos serafinów.
Grzmotowi jego niebo odegrzmiało!
Jednak się przed tym poematem wali
Jakaś ogromna ciemności stolica;
Coś pada... Myśmy słyszeli — słuchali.
To czas się cofnął i odwrócił lica,
By spojrzeć jeszcze raz na piękność w dali,
Która takiemi tęczami zachwyca,
Takim różanym zachodzi obłokiem...

...„Niech papa przeczyta co prędzej „Pana Tadeusza" Mickiewicza... — Wszystko tam z taką prawdą oddane, że aż strach bierze!... Takich wierszy drugich ani u nas, ani w żadnym narodzie tego samego szczepu, co my, nie znaleźć... Żaden europejski lud dziś nie ma takiej epopei jak „Pan Tadeusz". Poeta stał na przesmyku między znikającem tam plemieniem a nami. Nim umarli, widział ich, a teraz ich już niema. Dokonał tego Adam po mistrzowsku: to plemię umarłe uwiecznił, ono już nie zaginie" — tak charakteryzuje dzieło Zygmunt Krasiński.

Sądy wszystkich uczonych są też jednozgodne. Chmielowski, Tarnowski, Chlebowski, Tretiak, Chrzanowski, Windakiewicz, Kallenbach, Pigoń... wykazują dowodnie wartości nieśmiertelne arcydzieła Mickiewicza, wiecznie młodego, jednakowo czarującego i przemawiającego do dusz i serc.

Juljusz Kleiner nazywa „Pana Tadeusza" — „książką budującą". Cechuje ją: „atmosfera etyczna i zdrowie moralne, pogoda zdrowia ruchliwego, pełnego sił żywotnych i gotowego do ekspansji".

„Pan Tadeusz" — „to obraz tężyzny i słoneczności, prześwietlony sercem patrioty i artysty, jasnością wspomnień dziecięcych, będący tem wyrazistszym hymnem na cześć życia i narodu, iż — nie hymnem jest, ale prostą powieścią".

„Pan Tadeusz" przedstawiał świat na wymarciu. Tytuły urzędnicze, osobiste i patronimiczne, wnet miały wyjść z mody. Miały odmienić się formy towarzyskie. Miały zatracić się resztki instytucyj dawnej Rzeczypospolitej. Miała zagasnąć gwiazda Napoleona, a spotęgować się ucisk moskiewski. Miały bujnie rozplenić się ziarna waśni polsko-litewskiej. Miała wreszcie na gruzach panowania najeźdźcy objąć w posiadanie te ziemie nowa, zmartwychwstała Rzeczpospolita, już nie szlachecka...

Pięć ćwierci wieku minęło od czasu, który maluje poeta, wiek od chwili, kiedy skończył swą epopeę. Kamień na kamieniu nie został z życia, jakie przedstawił. A przecie w postaciach jego poznajemy — siebie samych, poznajemy Polaków z ich cnotami i wadami, z naiwną wiarą w obcą siłę, co przyjdzie im na pomoc, z prywatą, pieniactwem, niezgodnością, z umiłowaniem ojczystego obyczaju, z fantazją, ze zdolnością do podania sobie rąk w chwili niebezpieczeństwa, z pociągiem do żołnierki.

„Pan Tadeusz" rozbrzmiewa całą gamą najrozmaitszych tonów. Niemasz epopei, którąby posiadała tyle humoru. A przecie obok scen i postaci komicznych mamy i wielkie wypadki dziejowe i tragedję osobistą Jacka, którego spowiedź jest arcydziełem dramatycznego opowiadania. A pomiędzy wszystkiem rozsiane są gęsto obrazy przyrody, opowiadania, opisy, znowu bardzo różniące się między sobą tonem.

Zdawaćby się mogło, że to wszystko nie dało się złączyć w harmonijną całość, że muszą wyniknąć rozdźwięki. I stałoby się tak napewno z tym materjałem w rękach mniejszego poety. Lecz mistrz umiał przechodzić z jednego nastroju w drugi, wiedział, jakim tonem opisywać jedno, jakim drugie, aby z przedmiotu wydobyć najświetniejsze efekty. I stąd „Pan Tadeusz" mieni się wszystkiemi barwami tęczy, a przecie ma silną wewnętrzną jedność. To jedność życia, kojarzącego zawsze tragedję z komedją, pobudzającego jednocześnie myśl, uczucie i wolę, przynoszącego na swej fali wypadki, co wstrząsają światem i drobne, codzienne, niepostrzeżenie mijające drobnostki.

Przedmiotowość Homera, filozoficzna zwartość Dantego, koturnowość Miltona są niewątpliwie zaletami. Ale taką samą, może dla dzisiejszego czytelnika cenniejszą, jest różnobarwność Mickiewicza. Ona to sprawiła, że „Pan Tadeusz" stoi między eposami świata, jak równy wśród równych dla Polaka jako primus inter pares.

Sto lat życia „Pana Tadeusza", tej księgi budującej, która jest jak zdrowie, zasługuje na uczczenie równe uczczeniu rocznic największych wydarzeń narodowych, bo „Pan Tadeusz", to nietylko dzieło poetyckie, to także wielki czyn obywatelski, świadczący o potędze i nieśmiertelności ducha wolności w narodzie polskim.

Przekłady „Pana Tadeusza"

na języki obce.

Spośród dzieł Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz" należy do najbardziej znanych i czytanych u wszystkich narodów Europy. Wszystkie prawie literatury posiadają przekłady tego arcydzieła literatury polskiej, o którego znaczeniu dowodzi fakt, iż już w dwa lata po ukazaniu się oryginału pojawia się w Lipsku w r. 1836 niemiecki przekład Spaziera, przekład zaś francuski K. Ostrowskiego i E. Heaga ukazuje się w Paryżu w r. 1841.

W literaturach romańskich istnieją następujące pełne przekłady „Pana Tadeusza": trzy francuskie, dwa włoskie oraz hiszpański.

W literaturach germańskich mamy: dwa angielskie, cztery niemieckie i szwedzki.

W literaturach słowiańskich posiadamy pełne przekłady: chorwacki, dwa rosyjskie prócz licznych fragmentów w czasopismach, fragmenty w tłumaczeniu ruskiem (ukraińskiem), fragmenty słowackie, przekład czeski (trzy wydania), licznych fragmentów bułgarski, wkońcu dwa przekłady białoruskie pierwszej księgi.

Polska Akademja Literatury

Ważna dla kultury polskiej ustawa o bibljotekach

W ub. tygodniu przez dwa dni toczyły się w sali posiedzeń Polskiej Akademji Literatury w odnowionym pałacu Potockich obrady Akademji, w których brali udział: **Berent Wacław, Choynowski Piotr, Irzykowski Karol, Kaden-Bandrowski Juljusz, Kleiner Juljusz, Leśmian Bolesław, Nałkowska Zofja, Miriam Przesmycki Zenon, Rzymowski Wincenty, Sieroszewski Wacław, Staff Leopold, Szaniawski Jerzy, Zieliński Tadeusz, Żeleński-Boy Tadeusz.** Nieobecny spowodu rekonwalescencji Karol Hubert Rostworowski nadesłał na posiedzenie list, w którym **zajął stanowisko w sprawie punktów objętych porządkiem dziennym.** Pozatem brał udział w obradach na zaproszenie prezydjum Akademji naczelnik wydziału sztuki dr. Władysław Zawistowski, który występując w imieniu ministra WR i OP, referował sprawę **projektu ustawy o bibljotekach publicznych.**

Na porządek dzienny obrad złożyło się odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania, rozpatrzenie projektu ustawy o samorządowych bibljotekach publicznych, wydanie opinji o projektach postanowień ministra WR i OP w sprawie odznaki honorowej akademików literatury i odznaczenia osób zasłużonych dla literatury. Ostatni punkt porządku objął wolne wnioski.

W wyniku obrad przeprowadzono następujące decyzje: **Uchwalono projekt zmian do projektu ustawy o samorządowych bibljotekach publicznych.** Wypowiedziano opinję o projektach postanowień ministra w sprawie odznaczeń literackich oraz przyjęto do wiadomości **sprawozdanie sekretarza generalnego Juljusza Kaden-Bandrowskiego z pobytu w Paryżu i Brukseli.** Ponadto uchwalono wziąć udział przez delegata Akademji w jury konkursu poetyckiego Związku peowiaków, złożyć podziękowanie p. dyrektorowi bibljoteki narodowej dr. Stefanowi Dembemu za dar dla polskiej Akademji Literatury **w postaci umeblowania sali obrad Akademji,** upoważniono p. Juljusza Kleinera do wystąpienia w imieniu akademji na posiedzeniu Akademji Umiejętności w Krakowie **w sprawie wydania słownika Mickiewicza oraz przesunięto termin** uroczystego wręczenia nagrody laureatowi polskiej Akademji Literatury p. Michałowi Choromańskiemu **na koniec lutego rb.**

Dłużej zatrzymała się Akademja nad sprawą **uczczenia stuletniej rocznicy „Pana Tadeusza" i uchwaliła poświęcić rocznicy specjalne uroczyste zebranie,** na którem wygłosi prelekcję w imieniu Akademji Leopold Staff. Uroczystość ma się odbyć na wiosnę rb. w dzień, na który przypada ukończenie rękopisu przez Adama Mickiewicza.

Po rozpatrzeniu drobnych spraw bieżących Akademji prezes Wacław Sieroszewski zamknął posiedzenie.

Publiczność o „Ivarze Kreugerze"

„Kurjer Poranny" zamieszcza interesujący list swego czytelnika o „Ivarze Kreugerze", wystawionym w warszawskim teatrze Letnim, a na prowincji między innemi i w teatrze sosnowieckim. Czytelnik ów zapewnia, że zdanie o sztuce Tepy jest nietylko jego zdaniem, ale wielu osób, siedzących na widowni, co uprawnia go do przelania częściowej odpowiedzialności na publiczność za jego głos o „Kreugerze". Ów czytelnik pisze:

„Ivar Kreuger" dowiódł, że teatr nie może iść nadal w kierunku popierania tego rodzaju techniczno - sensacyjno - aktualnych imprez. Autor nie jest artystą dramaturgiem, lecz faktomontarzystą, monterem, rzemieślnikiem. Nie jest twórcą, lecz układaczem scen i tanich efektów. Wyczytuje w gazetach opisy sensacyi i mozolnie klei z tego sztuki teatralne, odznaczające się dużą liczbą odsłon i całkowitym brakiem walorów pozytywnych. Możliwe, iż w tej chwili pracuje już nad Stawiskim.

Umieszczenie takich sztuk w repertuarze teatrów stołecznych jest zjawiskiem niezdrowem, a jeśli chodzi o stronę kasową, to uprzedzamy lojalnie, że na sztuki tego rodzaju chodzić nie będziemy. Chcemy od teatru czegoś się nauczyć, chcemy w teatrze zobaczyć te odcinki żywego życia, których sami nie przeżywamy, albo, jeśli chodzi o zapomnienie na chwilę o życiu, chcemy poprostu spędzić wieczór w atmosferze piękna lub śmiechu, ale nie chcemy tracić czasu na oglądanie nielogicznych sytuacyj, scen i efektów.

Jest to głos znamienny i świadczący, że tak często lekceważony gust publiczności, jest dużo lepszy, niż się niejednemu zdaje.

Ze świata sztuki.

PRASA HOLENDERSKA O WYSTAWIE ST. MROŻEWSKIEGO. Czołowe dzienniki holenderskie zamieszczają b. przychylne recenzje o urządzonej w Amsterdamie wystawie drzeworytów St. Mrożewskiego. Obszernie omawia wystawę m. in. p. Zwartendijk w dzienniku „Nieuwe Rotterdamsche Courant". Artysta sprzedał kilka swych prac. M. in. nabyło jeden z drzeworytów muzeum miejskie w Hadze, w którego posiadaniu znajduje się już cykl drzeworytów artysty p. t. „Król o złotej masce". Dodajemy, że St. Mrożewski jest zagłębianinem i ma tu rodzinę.

NOWY TOM „SEJMOWEGO" MICKIEWICZA. Ukazał się już czwarty skolei tom edycji sejmowej „Dzieł Mickiewicza". Zawiera polskie pisma prozaiczne, a mianowicie: „Księgi Narodu Polskiego", „Księgi Pielgrzymstwa Polskiego", odczyty i przemówienia w towarzystwach emigracyjnych, dalej pisma historyczne, wreszcie przekłady, wypisy i notatki do „Pierwszych wieków historji polskiej".

Poszczególne części są poprzedzone wstępnemi i krytycznemi uwagami. Wstępy opracowali prof. U. P. dr. Kaz. Tymieniecki i dr. Leon Płoszewski, tudzież dr. S. Pigoń.

Wydanie sejmowe Mickiewicza nie ukazuje się w porządku liczebnym tomów, ale w miarę wykańczania materjałów. Tak np. obecny tom, czwarty z tych, które wyszły, jest w całej edycji szóstym.

TRZEBA WALCZYĆ

Z NIEZDROWĄ SENSACJĄ W FILMACH.

Piętnaście długich lat minęło od czasu powstania Państwa Polskiego, a jednak nikt do tego czasu nie pomyślał o tak palącej i aktualnej sprawie uregulowania stosunków filmowych w Polsce. Dopiero niedawno, bo zaledwie przed miesiącem, Rada ministrów uchwaliła na wniosek ministra spraw wewnętrznych projekt pierwszej ustawy o filmach i ich wyświetlaniu.

Jest to objaw ze wszech miar pocieszający i spodziewać się należy, że projekt ten już w najbliższym czasie stanie się faktem dokonanym — ustawą.

Wrażenie po przeczytaniu ustawy jest — niestety — nikłe. Obejmuje ona zaledwie drobną część problemu filmowego i to przeważnie z punktu widzenia rygorystycznego. Jedynym może jaśniejszym momentem projektu są jej postanowienia w dziedzinie popierania produkcji krajowej.

Tymczasem kinematografja — jedna z najmłodszych gałęzi naszego przemysłu, przez ten czas osiągnęła drogą ustawicznego rozwoju, jedną z naczelnych pozycyj w naszem życiu gospodarczem. Z 15-tu lat życia filmowego w Polsce, z dzisiejszego rezultatu poziomu gospodarczego i artystycznego naszych filmów można wyciągnąć jedną pocieszającą zapowiedź: Polska twórczość kinowa dźwiga się z uśpienia!

Raz po raz daje się dojrzeć ciekawe przebłyski talentu, które torują filmowi naszemu drogę do szczytnego rozwoju i zajęcia pokaźnej pozycji w tabeli produkcji europejskiej. Że są tam pewne niedociągnięcia i braki, że większość filmów polskich to — miernota i szablon, jednak przyznać musimy, że robi się u nas, co można.

Kwestji filmu w Polsce nie należy przefilozofywać, natomiast należy to z całą świadomością rzeczy, obustronnie się ustosunkować do niej z taką powagą, na jaką — naprawdę — ta sprawa zasługuje.

Przerzućmy pokrótce minione karty rozwoju polskiej wytwórczości filmowej. Znajdujemy na nich bardzo często nazwę zasłużonej placówki, ludzi chętnych do pracy, ludzi zdolnych i utalentowanych; znajdujemy niezłych reżyserów i dobrych aktorów, których nam nawet zagranica zazdrości. I cóż widzimy? Oprócz kilku dobrych filmów — nic godnego uwagi, nic, coby wprowadzało w sferę filmu nowe, artystyczne pierwiastki twórcze.

Czemu to przypisać?..

Otóż polski aktor, reżyser i operator są dobrzy, lecz brak im odpowiednich warunków do stworzenia czegoś wartościowego. Wytwórnia powinna opierać swą pracę twórczą na produkcji prawdziwie wartościowej, daleko odbiegającej od szablonu. Od reżysera wymaga się niewiele. Potrafić pchnąć film na nowe, nie starte, lecz piękne drogi rozwojowe.

Tymczasem filmowi polskiemu brak jednego: oryginalności. Film powinien kształcić, oświecać i uczyć, kazać kochać to, co piękne i dobre, a nie demoralizować i gorszyć. Jednem słowem — film powinien wnosić zdrowie i wartości moralne. A tymczasem co się dzieje?

Nie mówiąc już o polskim filmie — pozwalamy, ażeby napływała do nas setkami tandeta zagraniczna, tchnąca bezwstydem i moralną zgnilizną.

We Włoszech Mussolini walczy z bezwstydem, w Niemczech Hitler czyni to samo.

Czas już najwyższy, ażeby społeczeństwo polskie obudziło się z letargu, ażeby zrozumiało nareszcie, że tylko dobry film polski może dać nam to, czego — niestety — nie dają nam filmy zagraniczne. O środki nie trudno. Trzeba tylko popierać filmy polskie i domagać się głośno polskich filmów, filmów dobrych i zdrowych.

Na obronę naszych wytwórni powiedzieć należy, że zaczynają one powoli, ale stopniowo wypierać filmy zagraniczne, że zaczynają produkować w coraz to większej ilości coraz to lepsze filmy. Obowiązkiem więc całego społeczeństwa jest poprzeć ten zdrowy ruch.

Hollywood z jego „wampami" powoli przestaje nas interesować, jak wszystko, co jest niesmaczne.

Stwórzmy dobry film polski. Wszak w Polsce nie brak nam ludzi chętnych do pracy, ludzi zdolnych i utalentowanych.

Narzeka się w Polsce na brak odpowiednich miejsc do nakręcania pięknych plenerów. Czy jednak skargi te są usprawiedliwione? Oczywiście nie!

Mamy cudowne Tatry, z całą ich niebotyczną grozą, w których może się rozegrać pełen emocji i niezwykłego uroku dramat, mamy morze, pustynie i puszcze — jednem słowem mamy wszystko to, czego szukamy poza granicami naszego kraju, a czego u siebie nie widzimy, czy też nie chcemy widzieć. Czegoż nam zatem jeszcze potrzeba, ażeby stworzyć dobry film polski? Pieniędzy?!

Środki się niewątpliwie znajdą, dobrych sił nam nie braknie, trzeba tylko chcieć. Czy jednak zechcemy?

Oto pytanie, na które — niestety — trudno dać dzisiaj odpowiedź!

Czekamy zatem.

KĄPIEL GWIAZDY FILMOWEJ.

Słynna aktorka amerykańska Joanna Marsh, usilnie stara się o zakonserwowanie swych wdzięków. Codziennie myje twarz w specjalnej wanience szklanej, w której woda przesycona jest bezwodnikiem kwasu węglowego.



Wszechstronność talentu

gwiazdy filmowej Mae West.

Jedną z najbardziej popularnych amerykańskich gwiazd filmowych jest Mae West. Jak u większości artystek ekranu, początki jej karjery sięgają desek scenicznych. Wybiła się, jako wybitna siła teatralno-kabaretowa, zdobywając niezwykły sukces nietylko dzięki niepospolitej inteligencji i inwencji. Pracując w kabarecie i w teatrze Mae West próbowała sił, jako autorka krótkich, dowcipnych skeczów oraz doskonałych piosenek, które stały się z biegiem czasu szlagierami Nowego Jorku.

Warto przy tej okazji zaznaczyć, że Mae West jest wynalazczynią tak popularnego tańca, jak schimmy.

„Wynalazła" go w sposób dość oryginalny. W jednej z rewij występowała w towarzystwie dwóch świetnych komików kabaretowych, a la Ławiński i Krukowski. Miała maleńką rólkę i głowiła się na tem, w jaki sposób nie zgasnąć w blasku świetnych partnerów. I oto wpadła na pomysł ilustrowania ich kawałków za pomocą grymasów, gestów i ruchów tanecznych. Podczas próby generalnej te ruchy taneczne przybrały formę schimmy.

Pierwszym filmem Mae West był obraz „Lady Lou", który szedł w Paryżu tylko... trzy lata. Obraz następny „Sex Appeal", którego scenarjusz opracowała sama Mae West, wywołał istną burzę ze względu na temat. Bohaterką jego jest kokotka, która szaleje za oficerami marynarki. Ryzykowny temat został opracowany przez Mae West z niezwykłą śmiałością i wywołał gwałtowne protesty. Najgwałtowniej protestowała Anglja, która dopatrywała się w filmie zbyt frywolnego stosunku do przedstawicieli swej floty. Oczywiście protesty nadały filmowi pieprzu pikanterji i rozgłosu, wskutek czego zdobył on rekordowe powodzenie.

Następnym filmem Mae West był obraz „Djamentowa Lili", do którego również sama napisała scenarjusz. Ponieważ chodziło o przedstawienie kobiety z przed lat trzydziestu, kiedy to linja kobieca musiała być dobrze zaokrąglona, nasza scenarzystka i wykonawczyni roli głównej postanowiła nagwałt utyć. Forsowne odżywianie, unikanie spacerów, dały rezultat znakomity. Mae West przybyło w ciągu kilku tygodni 15 funtów.

Ostatni film znakomitej artystki to obraz „Nie jestem aniołem" (oczywiście znowu autorką scenarjusza jest Mae West). I on rozpętał pewnego rodzaju burzę ze względu na ryzykowność tematu.



„Tunel" --- Kellermana

na ekranie.

Któż z nas nie czytał głośnej powieści Kellermanna pt. „Tunel", którego idea jest zdziwiająca i nieśmiertelna: stworzyć drogę, łączącą Europę z Ameryką, tunel, który zwycięsko potrafi się oprzeć burzom i nawałnicom. Dzieło inż. Mac Allana realizuje się przez żłobienie w ziemi tunelu, który ma przeciąć ocean. Dziesiątki tysięcy robotników, tysiące inżynierów i potężne maszyny — wszystko to bierze udział w tej tytanicznej pracy. I choć na każdym kroku piętrzą się przeszkody — walka wre zażarta. Nic to, że giną tysiące, że ludzie odmawiają posłuszeństwa. Nad wszystkiem czuwa on — Allan! On chce, on musi doprowadzić dzieło do końca! Jego marzeniem — połączyć dwa kontynenty: Starego i Nowego Świata... Nie szczędząc ofiar. Poprzez tysiące przeszkód i niepowodzeń, katastrof i kataklizmów... On dąży do celu wytrwale. Ze drżeniem czeka na tę chwilę, kiedy na środku bezdennej otchłani uderzy łopata o łopatę, kilof o kilof... Wielkie dzieło zostanie uwieńczone sukcesem!

Jak się dowiadujemy, powieść ta została przeniesiona na ekran i już wkrótce będziemy mieli możność podziwiania wspaniałej reżyserji i fenomenalnej gry aktorów.



WIELKA SENSACJA!..

LODA HALAMA... LEKARZEM.

Wywiad z fenomenalną tancerką.

Na wszystko i wszystkich znajdzie się sposób! Nawet na nudziarzy! Trzeba tylko być dobrym „lekarzem" i umieć... wypisywać „recepty".

Loda Halama „lekarzem"!

Wiadomość ta, choć brzmi paradoksalnie, jest najprawdziwsza. Halamka pisze recepty. Właśnie na nudziarzy. Posłuchajcie!

Wszystkim jest dziś wiadomo, że Loda gra w pierwszym filmie „Universalu", nakręcanym w Polsce p. t. „Kocha, lubi, szanuje..." Zainteresowanie samym filmem, jak i osobą odtwórczyni roli głównej jest olbrzymie. Wszyscy łakną świeżych sensacyj, wszyscy pragną czegoś nowego się od niej dowiedzieć. Nic więc dziwnego, że Loda jest wprost oblegana przez reporterów. Nie widząc innego wyjścia postanowiła zostać „lekarzem". Wypisała „receptę", na której w formie dawek medycznych wypisała możliwe pytanie, zadawane przez prasę i swoje odpowiedzi na nie. „Recepta" Halamy przedstawia się następująco:

Rp.

Do PP. dziennikarzy!

„Ciekawość jest chorobą! Oto „recepta", która was uleczy!"

Loda Halama.

Jestem kobietą... — to widać.

Mam lat... — tajemnica artystyczna i zawodowa.

Jestem blondynką. Waga — 52 kg. Zgrabna. Umiem śpiewać i tańczyć... nienajgorzej.

Ulubiony kwiat: tulipan. Nie gniewam się, gdy... mnie tuli-pan, ale musi być taki, jak Bodo...

Używam perfum: „Enlbrassez moi" (obejmij mnie), nie dla podniecającej nazwy.

Uprawiam prawie wszystkie sporty (jem też).

Kocham... słońce, wodę i miłość.

Gram w filmie pt. „Kocha, lubi, szanuje..."

Partnerzy: Bodo, Pogorzelska, Tom, Zarembina, Lupino Lane, Znicz, Chmurkowska, Chmurkowski...

„Recepta" Halamy kończy się słowami, zwróconemi do dziennikarzy:

„...Gdyście panowie zaczęli ją czytać, byliście podnieceni. Ciekawość zaspokojona — opanowaliście się. Takie już jest działanie mojej recepty".

Stołeczny teatr „8.30"
W SOSNOWCU.

W dniu 1 marca r.b. przybywa do Sosnowca na gościnne występy teatr warszawski „8.30" z operetką p.t. „Kobieta, która wie czego chce". Muzyka O. Straussa, libretto Krzewińskiego i Brodzińskiego, reżyserja W. Zdzitowieckiego. Wspaniała obsada premjerowa, z Heleną Makowską (królowa operetki) i Olą Obarską na czele, a dalej p. Węgrzynówną i świetnym amantem operetkowym z przepięknym głosem p. Marjanem Wawrzkowiczem — mówi samo za siebie i zapowiada powodzenie operetce. Dalszą obsadę stanowią pp.: Worch, Chaveau - Zakrzewski, Ciborski, Sosnowski, Leśniewski, Rakowiecki, S. Znicz.

Teatr przyjeżdża z własną orkiestrą pod dyr. Hladyłowicza.

Aby nie żałować spóźnionej decyzji w bilety lepiej zaopatrzyć się wcześniej.

Z Komitetu obwodowego
L. O. P. P. W DĄBROWIE.

W dn. 6 marca b.r. o godz. 19.30 w lokalu komitetu obwodowego LOPP. w Dąbrowie Górn. przy ul. Sienkiewicza nr. 11 odbędzie się doroczne walne zgromadzenie obwodu miejskiego LOPP. w Dąbrowie, z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie i ukonstytuowanie się prezydjum zebrania; odczytanie protokułu z poprzedniego zgromadzenia; sprawozdanie z działalności komitetu za rok ubiegły; sprawozdanie komisji rewizyjnej; sprawa udzielenia absolutorjum ustępującemu zarządowi; wybory 2 członków zarządu ustępujących z wylosowania i 2 zastępców; wybór 1 delegata i 1 zastępcy do komitetu wojew.; wybór 3 członków i 2 zastępców do komisji rewiz.; wnioski zgłoszone do komitetu do dnia 2 marca.

Każde Koło LOPP. obowiązane jest przysłać na zebranie 1 delegata, który winien posiadać piśmienne zaproszenie. Obecność członków zarządu jak i komisji rewizyjnej na zebraniu jest niezbędną.

× **POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4 odbędą się następujące pogadanki: dnia 25.II — o godz. 11 dr. med. D. Mayer: „O zatruciu włośniami (trychinami)"; dnia 4.III — o godz. 11 pani H. Mamelokowa: „Jak należy przygotowywać potrawy, aby produktów żywności nie pozbawiać najcenniejszych składników"; dnia 11.III — o godz. 11 dr. Adam Bi ik: „O odrze i chorobach zakaźnych wysypkowych"; dnia 25.III — o godz. 11 dr. D. Mayer: „O szczurach jako szkodnikach i roznosicielach chorób".

× **ZEBRANIE W GRODŹCU.** Dziś w niedzielę w pierwszym terminie o godz. 9 w drugim terminie o godz. 10 rano, w lokalu własnym odbędzie się walne doroczne zebranie Związku podoficerów rezerwy Koła Grodziec. Członkowie Koła proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

× **WYJAŚNIENIE.** We wczorajszym artykule w K. Z. o ustawie spółdzielczej powiedziano ogólnikowo, że na terenie Zagłębia istnieją spółdzielnie, znajdujące się pod wpływami czynników komunizujących. Obecnie wyjaśniamy, że większość spółdzielni w Zagł. jest kierowana przez ludzi, nie mających nic wspólnego z komunizmem, a opinja, zawarta w artykule, dotyczy tylko pojedyńczych spółdzielni.

× **OTWARCIE ŚWIETLICY.** W dniu 25 b.m. o godz. 16 odbędzie się w lokalu Strzelca w Będzinie (hale targowe) otwarcie świetlicy miejscowego Koła Związku rezerwistów. W programie: przemówienie okolicznościowe prezesa Koła, referat p.t. „Walka o polskie morze", kronika tygodnia, koncert radjowy i pisma.

Prawo bezpłatnego wejścia posiadają wszyscy członkowie Związku, ich rodziny oraz członkowie pokrewnych organizacyj. Zaproszenia rozsyłane nie będą. Świetlica otwarta będzie każdej niedzieli o godz. 16.

Związek rezerwy w Będzinie przystępuje w najbliższych dniach do budowy własnego budynku co uchwalone zostało na zebraniu walnem dn. 18 b.m., gdzie jednocześnie zadeklarowana została przez pięciu członków Związku, bezprocentowa pożyczka w kwocie 700 zł.

Preliminarz budżetowy Sosnowca
na rok 1934-35.

We środę odbędzie się posiedzenie Rady przybocznej w Sosnowcu. Przedmiotem obrad będzie sprawa projektu budżetu na rok 1934-35. Komisja wyłoniona przez Radę przyboczną uzgodniła pozycje wydatkom z wpływami i w jej redakcji budżet jest zrównoważony. Przedstawia się on następująco:

ZESTAWIENIE WYDATKÓW
projektu budżetu na 1934-35 r.

Nazwa Działu	Budżet na 1933-34 zł.	Proj. budż. na 1934-35 zł.
Budżet Zwyczajny		
1) Zarząd ogólny	594.636	600.273
2) Majątek komun.	17.270	19.270
3) Przedsięb. komun.	—	—
4) Spłata długów	586.262	527.814
5) Drogi i place publ.	149.837	157.222
5a) Pomiary i plan rozb.	34.097	34.674
6) Oświata	418.101	387.737
7) Kultura i sztuka	22.548	22.877
8) Zdrowie publiczne	480.262	452.563
9) Opieka społeczna	249.720	232.498
10) Popieranie roln.	31.438	36.170
11) Popier. przem. i handl.	5.880	5.380
12) Bezpiecz. publiczne	123.021	122.533
Różne	32.399	29.709
Razem	2.745.671	2.608.820
Budżet Nadzwyczajny		
1) Zarząd ogólny	—	300.000
2) Majątek komun.	28.000	—
3) Przedsięb. komun.	30.000	100.000
5) Drogi i place publ.	260.000	374.000
6) Oświata	—	150.000
8) Zdrowie publiczne	50.000	—
14) Niedobór	394.956	400.000
	762.956	1.324.000
Razem	3.508.827	3.932.820

ZESTAWIENIE WPŁYWÓW
projektu budżetu na 1934-35 r.

Nazwa Działu	Budżet na 1933-34 zł.	Proj. budż. na 1934-35 zł.
Budżet zwyczajny		
1) Majątek komunalny	81.404	136.104
2) Przedsięb. komun.	388.750	425.000
3) Subwencje i dotacje	16.250	15.250
4) Zwroty	89.370	67.400
5) Opłaty administr.	94.500	83.500
6) Opł. za korzystanie z urządzeń	105.600	84.600
7) Dopłaty	75.750	78.750
8) Udział w pod. państ.	440.000	400.000
9) Dod. do pod. państ.	1.316.000	1.180.000
10) Podatki samoistne	421.000	366.650
11) Różne	3	3
	3.028.627	2.838.857
Budżet nadzwyczajny		
2) Subwencje i dotacje	200.000	200.000
3) Zwroty	—	10.000
4) Pożyczki	—	594.000
6) Podatki inwest.	280.000	290.000
	480.000	1.094.000
Razem	3.508.627	3.932.857
Porównanie		
Wydatki	3.508.827	3.932.820
Wpływy	3.508.627	3.932.857

Pozostawiając omówienie preliminarza budżetowego do posiedzenia Rady przybocznej w tej chwili zaznaczyć trzeba, że budżet w projekcie Magistratu zamykał się deficytem w sumie 180.000 zł. Komisja wyłoniona przez Radę przyboczną powiększyła w wydatkach pozycję na dożywianie dzieci, w dziale opieka społeczna o 13.000 zł. (na dożywianie dzieci preliminuje się tedy w ciągu roku 18.000 zł.). Pozatem komisja podwyższyła preliminowane przez Magistrat we wpływach o 193.000 zł. i w ten sposób budżet zrównoważyła. W porównaniu z rokiem ub., jak widać, budżet zwyczajny projektowany jest mniej o 190.000 zł.

× **WYWIADÓWKA.** W środę dnia 28 lutego od godz. 17 do 19 odbędzie się wywiadówka w gimnazjum im. Em. Plater w Sosnowcu.

× **PORANEK.** Dziś o godzinie 11.30 odbędzie się w kinie „Eden" poranek z najnowszego filmu Chevaliera p.t. „Piękne jest życie". Ceny biletów od 25 groszy.

1291

I. Solipiwko nastąpiło wskutek mylnego interpretowania przezemnie art. 112 ustawy z dnia 28.III.1933 r. o ubezpieczeniu społecznem.

Kierownik Oddziału Administracyjnego w Będzinie
Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu

Nawiązując do zamieszczonej swego czasu w prasie, przedwcześniej cośkolwiek, jak się okazało, rehabilitacji p. Leona Kwaśnego vel Kwaśniewskiego, byłego kierownika sklepu „Siła" a obecnego właściciela wytwórni perfum i art. kosmetycznych „Amida" oraz wytwórcy mydła „Ada", oskarżonego o nadużycia i malwersacje, jak również zamieszczonego wyjaśnienia, jakoby wytoczenie mu sprawy karnej przez śp. ojca okazało się niesłuszne i bezpodstawne — uważam za obowiązek wyjaśnić, że wyrok Sądu Okręgowego w Sosnowcu skazujący tegoż pana na 1 i pół roku więzienia i pozbawienie praw — został w dniu 22.8.33 r. przez Sąd Apelacyjny w W-wie całkowicie zatwierdzony.

W dniu 20 b.m. Sąd Najwyższy w W-wie, do którego jeszcze odwołał się Kwaśny, jako już ostateczna instancja — kasację oddalił i skazujący wyrok zatwierdził. 1291

Dn. 28.2. 34 r. **Władysław Krupski.**

Odczyty rolnicze
W GRODŹCU.

W dniach 20, 21 i 22 b.m., staraniem kółka rolniczego w Grodźcu, z ramienia okręgowego Tow. organizacji i kółek rolniczych, odbywały się w szkole nr. 1 w Grodźcu odczyty: rolnicze i sadowniczo - warzywnicze, przy przepełnionej sali.

P. Sternik instruktor rolniczy wygłosił odczyty rolnicze na temat planowych obsiewów w gospodarstwach małorolnych, z uwzględnieniem zapewnienia dostatecznej ilości pasz dla inwentarza na cały rok gospodarczy, a następnie omówił obszernie sprawę nawozów kompostowych i zielonych oraz stosowanie nawozów sztucznych.

P. Wiśniewski instruktor ogrodniczy wygłaszał odczyty na temat sadownictwa i warzywnictwa, zapoznając słuchaczów, jak uskuteczniać wiosenne cięcia i szczepienia drzewek owocowych, jak prowadzić racjonalną walkę ze szkodnikami w sadach, oraz obszernie omawiając sprawę warzywnictwa ogrodowego. Odczyty te były urozmaicone odpowiednimi przezroczami.

W dniach 20 i 21 p. Wiśniewski odbywał przegląd kilkunastu ogródków, gdzie na miejscu pouczał właścicieli ogródków, jak należy ciąć drzewka, jak rozpoznawać, zabiegać i niszczyć pasorzyty.

Interesujące odczyty dały duże korzyści słuchaczom, wywołując ogólne zadowolenie.

Następne odczyty o sadownictwie, warzywnictwie, oraz opryskiwaniu drzewek odbędą się w marcu r.b.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA.** Policja komisarjatu w Będzinie aresztowała onegdaj zawodowego złodzieja Kazimierza Zyska z Będzina (Malachowskiego 38), który skradziono Abramowi Zylberbergowi. Aresztowanego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

× **KRADZIEŻE.** Lazarowi Zajdnerowi z Będzina (Modrzejowska 82) skradziono ze składu 5 sztuk tregrów, wartości 200 złotych.

Z przed sklepu przy ulicy Modrzejowskiej 45 w Sosnowcu skradziono szafkę reklamową w której znajdowały się skrzypce i różne części instrumentów muzycznych, będących własnością Jerzego Jakubińskiego wartości 250 zł.

KOMUNIKAT.

Do P. P. Członków: Związku b. Powstańców, Związku Obrony Kresów Zachodnich, Związku Samodzielnych Kupców i innych organizacyj społecznych na Polskim Górnym Śląsku.

Podajemy do publicznej wiadomości i należytej oceny fakt następujący:

Niemiecka firma Roht et Buechner, Berlin G. M. b. H. „ROTBART", której zabroniono wwozu do Polski nożyków do golenia, wystąpiła pod płaszczykiem firmy Gillette r. GROM przeciw naszej młodej, lecz szybko rozwijającej się placówce za pośrednictwem Prokuratury. Powodem wystąpienia i opieczętowania naszych ostrzy POLONIA LUKSUSOWYCH i FAVORIT było rzekomo nieprawne używanie przez nas stempla na ostrzach w kształcie litery „Z", którego to stempla używaliśmy od roku 1930, podczas gdy niemiecka firma ROTBART rejestrowała podobny znak dopiero w roku 1932. Sprawa ta została przekazana przez nas właściwemu Sądowi do rozpatrzenia.

Podając do napiętnowania podobne metody konkurencji niemieckiej, zawiadamiamy naszych Sz. Konsumentów, że do czasu rozstrzygnięcia sprawy, stemplować będziemy nasze ostrza POLONIA LUKSUSOWE i Favorit innym stemplem, co niema wpływu na produkcję ostrzy, uznanych za chlubę polskiej produkcji, dzięki zastosowaniu specjalnego systemu szlifowania i hartowania ostrzy, będącego naszą wyłączną tajemnicą, opartą na długoletniem doświadczeniu naszych inżynierów.

Zwracamy się tą drogą do Sz. Konsumentów z prośbą o dalsze poparcie rodzimej, rdzennie polskiej placówki, opartej na polskim kapitale i polskim robotniku, którą niemiecka konkurencja „Rotbart" pragnie zniszczyć, aby ponownie napychać kieszenie, eksploatujących nas obcych kapitalistów, pieniędzmi, które mogą i powinny zostać w Polsce, przy odpowiedniem nastawieniu się społeczeństwa.

Warszawska Fabryka Ostrzy do Golenia

1186

„Polonóż"

Wyjaśnienie Ubezpieczalni społecznej
w sprawie świadczeń na rzecz członków rodziny.

W związku z artykułem zamieszczonym w „Kurjerze Zachodnim" z dnia 23.II r.b. p.t. „Pod adresem Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu" dyrekcja Ubezpieczalni stwierdza w myśl życzenia interpelanta, że art. 110 i 111 ustawy o ubezpieczeniu społecznem z dnia 28.III. 1933 r. uprawnia do świadczeń na rzecz członków rodziny ubezpieczonego 2 osoby z pozostałej rodziny poza dziećmi i żoną. Warunkiem udzielenia pomocy przez Ubezpieczalnię jest wspólne zamieszkiwanie, całkowite i wyłączne utrzymanie oraz niepodleganie obowiązkowi ubezpieczenia lub też dobrowolne ubezpieczenie, a zatem do uzyskania prawa do świadczeń według nowej ustawy trzeba udowodnić, że powyższe warunki istnieją.

Interpelant p. Ignacy Solipiwko uważa niesłusznie obecną Ubezpieczalnię za dalszy ciąg ubezpieczenia chorobowego z poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 19.V.1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby. Pomiędzy temi dwoma ustawami w zakresie uprawnień istnieją bardzo poważne różnice, które są podyktowane zmniejszeniem składki ubezpieczeniowej o 38%, a dla pracowników umysłowych jeszcze więcej, bo blisko o 40%.

Dyrekcja Ubezpieczalni zwraca baczną uwagę na konieczność zapoznawania ubezpieczonych z ich uprawnieniami, co miało wyraz w ogłoszeniach w gazetach.

Sprawa wypadku odmówienia pomocy jest obecnie w dochodzeniu i o rezultacie dochodzeń zechce poinformować się interpelant w oddziale Ubezpieczalni w Będzinie.

Dyrekcja
Ubezpieczalni Społecznej
w Sosnowcu.

W związku z umieszczonym w „Kurjerze Zachodnim" z dnia 23.II r.b. artykułem p.t. „Pod adresem Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu" oświadczam, że odmowne załatwienie wpisania do legitymacji członkowskiej obojga rodziców p.

KRONIKA ZAWIERCIA

Z posiedzenia RADY KOMISARYCZNEJ.

W ub. czwartek odbyło się pod przewodnictwem kom. Szczodrowskiego posiedzenie Rady przybocznej. Po złożeniu przez kom. Szczodrowskiego, sprawozdania z odbytych konferencyj w Warszawie, a poświęconych sprawom finansowym miasta, Rada postanowiła, aby obniżyć wydatnie preliminarz budżetowy na rok 1934-35. Pomimo przeprowadzonych oszczędności w budżecie deficyt wyniesie 238.439.96 zł. Kolei omawiano dość szeroko sprawę zaciągnięcia pożyczki z Funduszu Pracy na roboty miejskie, które mają być rozpoczęte w pierwszych dniach marca. M. in. miasto otrzyma 200 tys. zł. dotacji na budowę hal targowych. Opracowanie projektu prac budowy szkoły średniej powierzono kom. Szczodrowskiemu w porozumieniu z p. St. Holenderskim. Pod koniec posiedzenia umorzono szereg nieściągalnych podatków na ogólną sumę 1496,55 złotych.

W wolnych wnioskach dyr. A. Erbe apelował do magistratu, aby przyczynił się do ulżenia doli właścicielom nieruchomości, obciążonym wygórowanemi podatkami, a w stosunku do których urząd skarbowy postępuje w sposób bezwzględny mimo, że zaleganie z podatkami nie wynika ze zwykłej opieszałości, ale z ogólnego zubożenia mieszkańców miasta.

Wreszcie kom. Szczodrowski zakomunikował Radzie, że zarząd miejski otrzymał polecenie zrekrutowania 200 chłopców w wieku od 17 do 20 lat, którzy w dniu 1 marca wysłani zostaną do obozu pracy w Zajezierzu. Pozatem komisarz Szczodrowski oświadczył, że wszczął starania, aby w najbliższym czasie można było wysłać z Zawiercia pewną ilość dziewcząt, do istniejących już żeńskich obozów pracy.

× **WYMÓWIENIE PRACY.** Fabryka TAZ. wymówiła z dniem wczorajszym pracę wszystkim robotnikom.

× **WYNIKI WYBORÓW GMINNYCH,** przeprowadzonych w ostatnich dniach są następujące: w Myszkowie: wójt — p. W. Modzelewski, podwójci — p. Fr. Książek, ławnicy pp.: A. Stejnhagen i S. Bauerertz; w gminie Pińczyce: wójt — p. A. Bętkowski, podwójci — p. R. Balcerowski, ławnicy pp.: S. Bugaj i J. Machura; w Koziegłowach: wójt — p. St. Rutkiewicz, podwójci Fr. Sojski, ławnicy pp.: W. Proszowski i W. Rak; w Siewierzu: wójt — p. Łukasik, podwójci — p. J. Nowak, ławnicy pp.: Fr. Żurek i St. Janicki; we Włodowicach: podwójci — J. Mucha, ławnicy pp.: J. Bombski i St. Dansberg; wybory wójta odbędą się w najbliższych dniach.

× **UMOWA ZBIOROWA.** W tych dniach w inspektoracie pracy w Zawierciu została zawarta umowa zbiorowa między właścicielami nieruchomości a dozorcami domowymi.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Zawiercia 2 wypadki płonicy; mieszkań odkażono 5.

× **PODRZUCONY NOWORODEK.** Onegdaj znaleziono zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej, podrzucone w pobliżu ambulatorjum miejskiego. Zwłoki umieszczono w kostnicy szpitala. Policja prowadzi dochodzenie, celem wykrycia matki.

ŻYCIE GOSPODARCZE

W sprawie obciążeń ubezpieczeniowych.

Sfery gospodarcze podnoszą, iż obecne obciążenia socjalne, wynikające z ustaw ubezpieczeniowych, a w szczególności po ostatnio dokonanej reformie (ustawa scaleniowa), są zbyt wielkie i niewspółmierne z możliwościami naszego gospodarstwa narodowego.

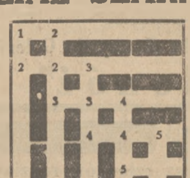
Obciążenia te wynikają nietylko z wysokości składki i wielkich sum wyciąganych przez ubezpieczenia społeczne z kapitału obrotowego naszych przedsiębiorstw — ale również z obarczenia przedsiębiorstw zawiłą i kosztowną manipulacją, dokonywaną przez pracodawcą dla ubezpieczalni, a często w jej zastępstwie.

Że skargi powyższe są słuszne, najlepszym dowodem jest stanowisko naszego samorządu terytorjalnego, który chce się wyzwolić spod działania dobrodziejstw obecnego systemu ubezpieczeń społecznych i pragnie załatwić sprawę we własnym zakresie, taniej, wygodniej i lepiej.

Powstaje jednak pytanie, jeśliby zadośćuczyniono życzeniom samorządu ,dlaczego przedsiębiorstwa prywatne, których rozwój właśnie stanowi wyłącznie o naszym rozwoju gospodarczym mają znaleźć się w położeniu upośledzonem i ponosić nadmierne ciężary. Słusznem się wydaje zrównanie wszystkich wobec prawa i umożliwienie również przedsiębiorstwom prywatnym załatwiania sprawy opieki nad pracownikami także we własnym zakresie, taniej, wygodniej i lepiej.

FUZJA DWU WIELKICH PRZEDSIĘBIORSTW METALURGICZNYCH. W ostatnich dniach przeprowadzono fuzję dwóch przedsiębiorstw przemysłu metalurgicznego na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, których zarządy centralne mieszczą się w Warszawie, a mianowicie Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych S. A. z towarzystwem Zakładów Metalowych B. Hantke S. A. Oba przedsiębiorstwa zatrudniać będą po fuzji około 2 tys. robotników; ze 170 pracowników umysłowych ma być zredukowanych około 100.

DZIAŁ SZARADOWY



KRZYŻÓWKA
(Marjan Muller — Sosnowiec).

W powyższą figurę wpisać wyrazy o podanem znaczeniu czytane pionowo i poziomo.

Znaczenie wyrazów: 1) pisarz polski XIX w., 2) uzdrowisko, lecznica, 3) obłęd religijny, 4) obrazek przyboczny, 5) uroczysty strój sędziów.

KONIKÓWKA
(ułożył „Awos" z Dąbrowy Górn.)

Czyś	a	[illegible]	zło	Duch	co	ku
łość	ży	bo	dy	swe	się	że
ży	kaz	ca	ma	ka	w kół	jem

SZARADA
M. Muller — Sosnowiec).

Do wiązania służą pierwsze-czwarte,
szczególnie u mężczyzn dużo są warte,
i co idzie w parze, przez nich używane.
drugie-czwarte, rzeczy [illegible]
poszukaj skrzętnie ich na budowie,
wspak trzecie „kto" w obcej jest mowie,
otwieraj z rzędu wszystkie słowniki,
i gdy otrzymasz świetne wyniki,
czemprędzej napisz i ślij rozwiązanie
i na tem kończę przydługie zadanie.

KWADRAT MAGICZNY
(ułożył R. Kowalski).



W miejsce kratek wstawić cztery wyrazy o niżej podanem znaczeniu. Wyrazy te czytane poziomo i pionowo będą się powtarzać.

Znaczenie wyrazów: 1) miejscowość zadrzewiona w pustyni, 2) bóg miłości, 3) Powieściopisarz francuski, 4) napój.

Za najlepsze rozwiązanie przeznacza się dwa bilety do teatru miejskiego w Sosnowcu i dwie nagrody książkowe.

Rozwiązania nadsyłać do Administracji „K. Z." z dopiskiem na kopercie „Łamigłówka". Termin do czwartku dnia 1 marca rb.

ROZWIĄZANIE
łamigłówek ogłoszonych w niedzielę 18 bm:

1) Eliminatka: Klucz do eliminatki: męty, pel. Wyrazy: Kutry, Jerzy, chyży, młody, tętni. Rozwiązanie „Kurjer Zachodni".

2) Krzyżówka: Makulatura, makaroniki, baran, kulak, Sanok, kulik, palik.

3) Szarada: „Już po karnawale".

4) Wizytówki: Telefonistka, dziennikarz, nauczycielka, administrator.

NAGRODY OTRZYMALI PP.:
„Dziecko" sanatorjum w Kiekrzu pod Poznaniem i Zofja Walek z Zawiercia po jednej książce. J. Wiśniewski, H. Michalski z Sosnowca i M. Czanamela z Saturna po jednym bilecie do teatru.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Nocne sądy.
„ROSA" — Zdobyć cię muszę — z Kiepurą.

× **ODMÓWIENIE PRAWA POBYTU W POLSCE.** Starostwo olkuskie pozbawiło prawa pobytu w Polsce z dniem 1 marca r.b. długoletniemu prokurentowi-buchalterowi koncernu Westena w Olkuszu, obcokrajowcowi p. Jonasowi Moravkowi.

× **OBCHODY ROCZNICY ODZYSKANIA DOSTĘPU DO MORZA.** L. M. i K. organizuje w całym powiecie na przyszłą niedzielę, t.j. 4 marca r.b. Poza zbiórkami ulicznemi jak w Olkuszu, Wolbromiu, Pilicy, Ogrodzieńcu, Sławkowie, Skale i Żarnowcu, odbędą się we wszystkich szkołach w powiecie pogadanki i przemówienia na temat ważności posiadania tego dostępu przez Polskę.

× **FATALNA TRÓJKA POBORCÓW.** Po śmierci poborcy Magistratu m. Wolbromia, ś.p. Rottera, który nie mógł się wyliczyć z zainkasowanych na rzecz Magistratu około 2 tys. zł. i umarł, obecnie wyszło na jaw, że dwaj inni poborcy magistraccy, Marjan Poglódek i Leon Wojciechowski w ten sam sposób nie mogą się wyliczyć z około 500 zł., wskutek czego tymczasem zwolnieni zostali z zajmowanych stanowisk.

× **Z MIEJSKIEGO KOŁA LOPP.** Onegdaj nastąpił podział pracy w miejskiem kole LOPP. w Olkuszu. Zarząd pp.: dr. W. Gorczyca — prezes Jan Podworski zastępca, Andrzej Ryczko — sekretarz. Józef Zych — skarbnik, kierownicy sekcyj: modelarskiej p.: Stan. Nocoń, wyszkoleniowej p. inż. Feczko, prasowej p. Janina Kałużna, imprezowej ks. dr. Jan Piskorz. Nowy zarząd dążyć będzie przedewszystkiem do jaknajszybszego przeszkolenia ludności cywilnej m. Olkusza w obronie przeciwgazowo - lotniczej i agitacji wciągnięcia jaknajwiększej ilości mieszczan, których udział, jako członków, obecnie jest znikomy. Dłuższe przemówienie o planie pracy koła wygłosił prezes dr. Gorczyca.

× **UDOGODNIENIA NA POCZTACH.** Dyrekcja poczt i telegrafów w Krakowie zamierza zaprowadzić w niedługim czasie jednorazową służbę od godz. 8 — do 15 w urzędach pocztowych w Skale pod Ojcowem, Pilicy i w agencji pocztowej w Ojcowie (dotąd urzędy były czynne od 8 — 12 i od 15 — 18).

× **REZYGNACJA.** Inż. Palczewski, dyrektor drożdżowni w Pilicy, zrezygnował z prezesa gminnego komitetu pomocy bezrobotnym w Pilicy. Na jego miejsce wszedł wójt gm. Pilica, p. St. Drążkiewicz.

SPORT.

PORAŻKA POLSKIEJ SZTAFETY W SOLLEFTEA.

W piątek w Sollefteа odbył się bieg sztafetowy 4x10 km. Startowały drużyny Szwecji, Niemiec, Finlandji, Norwegji i Polski. Drużyna austrjacka została w ostatniej chwili wycofana. Wyniki są nast.: 1) Finlandja w czasie 2.40.26, 2) Niemcy w czasie 2.51.23, 3) Szwecja w czasie 2.53.07, 4) Norwegja w czasie 2.53.07, 5) Polska w składzie: Bronisław Czech, Stanisław Karpiel, Andrzej Marusarz i Stanisław Marusarz w czasie 2.56.01. Drużyny szwedzka i norweska w ostatniej zmianie pobłądziły, wskutek czego drużyna niemiecka wysunęła się na drugie miejsce. Drużyna niemiecka do trzeciej zmiany utrzymywała się na końcu i wysunęła się dopiero przy trzeciej zmianie.

WALNE ZEBRANIE S.T.S. „UNJA".

Zarząd S.T.S. „Unja" zawiadamia, że walne zebranie Towarzystwa odbędzie się w niedzielę dnia 11 marca r.b. w sali P.Z.P.P. P. i H. w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza 17a. Zebranie rozpocznie się w pierwszym terminie o godz. 9 i pół, lub w drugim terminie o godz. 10 i pół — prawomocne.

Prawo uczestnictwa w zebraniu przysługiwać będzie tylko tym członkom Towarzystwa, którzy będą mieli odnowione legitymacje na rok bieżący. Członkowie otrzymają wkrótce drukowane sprawozdania z działalności zarządu wraz z porządkiem dziennym. walnego zebrania.

Wnioski członków na walne zebranie winny być przesłane na piśmie pod adresem sekretarza T. Olszewskiego, ul. Nowa 17.

Pamiętaj o Lidze Morskiej i Kolonjalnej



Znakomite tancerki siostry Małeckie występują w restauracji „Savoy" w Sosnowcu.

Baczność smakosze!

znane ze swej dobroci ciastka i pączki najlepszej jakości od dnia dzisiejszego

po 15 groszy

CUKIERNIA - WYTWÓRNIA

ST. JASKOLSKI

Sosnowiec, Piłsudskiego 42.

1273

HALLO!

Stan. Jankowski

SOSNOWIEC, UL. PIŁSUDSKIEGO 36

poleca wyborowe wędliny Tuchowskie oraz Żywieckie i Jasielskie. miód kresowy, ser oryginalny szwajcarski, konserwy i marynaty f-my „Pudliszki" codziennie świeży nabiał i artykuły spożywcze — 935

PO CENACH KRYZYSOWYCH.

BAKALIE CUKRY, CZEKOLADY — NAJLEPSZYCH FIRM KRAJOWYCH

ZARZĄD KLUBU ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU POWIATOWEGO W BĘDZINIE

ogłasza

KONKURS

NA WYDZIERŻAWIENIE STOŁOWNI I LOKALU KLUBU.

Informacje otrzymać można codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 11 — 13 w Klubie, Będzin, Sączewskiego 17, biuro Wydziału Powiatowego, pokój Nr. 14 p. J. Mosiek. 1286

Oferty wraz ze szczegółowemi warunkami można składać do dnia 10-go marca 1934 r. pod adresem: Będzin, Sączewskiego 17, Zarząd Związku Pracowników Samorządu Powiatowego.

Ważne dla Sosnowca i Okolicy!

Zaszczytnie znany w całej Polsce specjalista **M. TILLEMAN z Krakowa, ulica Szlak Nr. 39,** i wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, usuwających radykalnie różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze

PRZEPUKLINY

(ruptury) u pań, panów i dzieci, nawet tam, gdzie różne systemy bandaży i operacja nie pomogły będzie przyjmował osobiście w KATOWICACH „Hotel Monopol", ul. Dworcowa 7, od 27 lutego — 2 marca włącznie, w KRÓL.-HUCIE „Hotel Hrabia Reden", ul. Katowicka 7, od 5—6 marca włącznie, w SOSNOWCU „Hotel Centralny", ul. 3 Maja 11 od 7—9 marca włącznie, w BIELSKU „Hotel Prezydent", ul. 3 Maja, od 12—14 marca włącznie, wszędzie od godz. 2—5 po połud.

Proszę żądać prospektów darmo z Krakowa!

1260

SENSACJĄ ZAGŁĘBIA 1934 R.

SĄ

BIAŁE TYGODNIE

w firmie: NATAN ABRAMCZYK

SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 23. — TELEFON 4-53.

SPIESZ WIĘC KORZYSTAĆ Z RZADKO NADAJĄCEJ SIĘ OKAZJI

gdyż Tegoroczne Białe Tygodnie rozmiarem i cenami przewyższają wszystkie dotychczasowe. Niżej podajemy kilka cen orjentacyjnych.

1069

Koszule dzienne damsk.	od zł. 0.80	Koszule dzienne męskie	od zł. 2.95
„ nocne	„ „ 2.10	„ nocne	„ „ 3.45
Kombinacje jedwab.	„ „ 1.95	Kalesony płócienne	„ „ 1.95
„ płócien.	„ „ 1.55	½ tuzina chusteczek	„ „ 0.75
Reformy jedwabne	„ „ 1.25	Skarpety	„ „ 0.35
½ tuzina chusteczek.	„ „ 0.90	Pulowery	„ „ 3.20
Pończochy jedwab. gat. I	„ „ 2.15	Ręczniki frot.	„ „ 0.45

Oraz w wielkim wyborze bieliznę wykwintną damską, męską i dziecinną, bieliznę pościelową do wypraw, trykotaże, pyjamy damskie i męskie, torebki, parasole oraz wszelką galanterję. — **CENY STAŁE!** — **OBSŁUGA SOLIDNA!**

BIAŁE TYGODNIE

w firmie **„RENOMA"**

Tel. 12-19 SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 20. **Tel. 12-19**

to jedyna okazja do zakupu wszelkich towarów w zakres galanterji wchodzących po cenach niebywale niskich.

POLECAMY:

Koszule damskie dzien.	od zł. 0.75	Pończochy damskie	od zł. 0.65
Koszule damskie nocne	od zł. 2.10	Skarpetki męskie	od zł. 0.30
Koszule męskie dzien.	od zł. 2.95	Pończochy dziecinne	od zł. 0.30
Koszule męskie nocne	od zł. 3.—	Rękawiczki dam. i męs.	od zł. 0.65
Kombinacje jedw. dam.	od zł. 2.25	Ręczniki — —	od zł. 0.49
Reformy jedw. dam.	od zł. 1.25	Pół tuzina chustek	od zł. 0.60
Reformy elasticana	od zł. 1.10	Kołnierzyki męskie	od zł. 0.35

Codziennie nowości na składzie!

OBSŁUGA SOLIDNA! 1252 **CENY STAŁE!**

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

DZIŚ!

„JASNOWŁOSY SEN"

Przepiękny film z LILJAN HARVEY I HENRY GARAT

Następny program:

„TUNEL" w-g powieści Kellermanna

KINO „ARS" w Dąbrowie Górniczej

Podwójny program od czwartku 22 do niedzieli 25 lutego 1934 r.

I Najnowsze arcydzieło genjalnego **Cecil B. de Mille'a** pt.

„BUNT MŁODZIEŻY"

II Najnowszy film polski p. t.

„NIE DAMY ZIEMI"

Następny program: „PLATYNOWA BLONDYNKA".

KINO „EDEN" Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

DZIŚ I DNIE NASTĘPNE!

Największy sukces amerykański w wersji francuskiej **MAURICE CHEVALIER**, oraz jego nowa partnerka **JACQUELINE FRANCELL** w potężnej komedji muzycznej p. t.

„PIĘKNE JEST ŻYCIE"

Dozwolony dla młodzieży.

Nadprogram TYGODNIK PARAMOUNTU.

Początek seansów o 4 pp. w niedzielę o 2 pp.

BIAŁE TYGODNIE

w firmie **F. OSTRY**

Tel. 3-53 SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 12. **Tel. 3-53**

to jedyna okazja do zakupu wszelkich towarów w zakres galanterji wchodzących po cenach niebywale niskich.

POLECAMY:

Koszule dam. dzien.	od zł. 0.75	Pończochy damskie	od zł. 0.65
Koszule dam. nocne	od zł. 2.10	Skarpetki męskie	od zł. 0.30
Koszule męskie dzien.	od zł. 2.95	Pończochy dziecinne	od zł. 0.30
Koszule męskie nocne	od zł. 3.—	Rękawiczki dam. i męs.	od zł. 0.65
Kombinacje jed. dam.	od zł. 2.25	Ręczniki — —	od zł. 0.49
Reformy jedw. dam.	od zł. 1.25	Pół tuzina chustek	od zł. 0.60
Reformy elasticana	od zł. 1.10	Kołnierzyki męskie	od zł. 0.35

oraz w wielkim wyborze: Wykwintną bieliznę damską i męską, pyjamy, parasolki, torebki i t.d. 1251

OBSŁUGA SOLIDNA! **CENY STAŁE!**

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

DZIŚ FILM POLSKI!

WYROK ŻYCIA

Wielki dramat serc. Protest przeciw niesprawiedliwości wobec kobiet i obrona uwiedzionych dziewcząt.

w rolach gł: Najnowsza sława polskich scen **Irena Eichlerówna** i bohaterka "Dziewcząt w mundurkach" **Jadzia Andrzejewska.**

Wkrótce: „Rakoczy marsz" reprezentacyjny film węgierski.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA.

DOM KLIMATYCZNY nowootworzony, przyjmuje na leczenie kuracjuszy z chorobami dróg oddechowych — stosując nowoczesne zabiegi.— Adresować: Wilkowice — Bystra— dr. Pawlak. 952

POSADY i PRACE

PRZEDSTAWICIELI rejonowych na powiaty Będziński, Zawierciański i Olkuski na aparaty dezynfekcyjno - ozonujące poszukuję. Reflektujemy tylko na poważne i rutynowane siły. Wiadomość: Telefon Bobrowniki 4 lub piśmiennie: Bobrowniki k-Będzina, apteka. 1269

ZDOLNY Technik-Mechanik, dobry kreślarz z pierwszorzędnemi referencjami szuka odpowiedniego zajęcia. Łask. zgłosz. do K. Z. pod „Energiczny". 1195

POTRZEBNA służąca umiejąca dobrze gotować. Zgłoszenia: Sosnowiec, Staropogońska 16 m. 14 — między godz. 12 — 13. 1196

DWIE RUTYNOWANE bufetowe - kelnerki poszukują pracy, chętnie na wyjazd. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" pod „Zdolne". 1286

POTRZEBNA służąca inteligentna umiejąca dobrze gotować. Zgłoszenia Legjonów 3 m. 5, telef. 7-50

INŻYNIER mechanik, lub absolwent wyższej szkoły technicznej, dobry warsztatowiec, obznajmiony z naukową organizacją pracy, młody, samotny, potrzebny do większych zakładów przemysłowych. Oferty sub. „Poważna siła" do Administracji pisma. 1200

STARSZA PANNA znająca dobrze kuchnię, szuka posady gospodyni na probostwo, wikarjat lub do dobrego domu. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" — pod „Dobry charakter". 1184

KUPNO i SPRZEDAŻ

Biuro Sprzedaży **CEMENTU „SATURN"** **S. Unierzyski** Wojkowice Komorne, ul. Sobieskiego 76 p. Grodziec k-Będzina — telef. Będzin 609. 1261

OKAZYJNIE sprzedam z powodu wyjazdu plac ze ścianą ogrodzony, szopa murowana, od przystanku 3 minuty. Cena 7000. Wiadomość: Administracja. 1267

KUPIŁBYM okazyjnie placyk lub domek, gotówka zaraz Wiadomość: Administracja „Okazja". 1257

DOM 2 piętrowy do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego". 1198

PLAC 45 PRĘTY ul. Moniuszki wraz z planem na budowę domu parterowego — 3 pokoje z wygodami, do sprzedania, lub poszukuje udziałowca do budowy piętra może być więcej pokoi — Możliwość uzyskania pożyczki. Sosnowiec,— Kołłątaja 11 m. 1 oficyna parterowa. 1274

TEODOLIT - TACHYMETR sprzedam, — C. Przytulski. Sosnowiec, 3-go Maja 15. 1278

PLAC narożny niewielki centrum pod duży dom dochodowy — tanio sprzedam. Zgłoszenia pod „Narożny". 1047

OKAZJA **FORTEPIAN SCHRODERA** prawie nowy krótki bardzo tanio sprzedam Wspólna 16 — pierwsze piętro lewo. 1282

SPRZEDAM motor 6-konny, zmienny prąd oraz aparat karbidowy komplet i auto Renauld na rozbiórkę. Racławicka 5. 1203

MOTOR 1 KM trójfaz. 220 V. z saniami, wyłącznikiem i kołem pasowem 150 mm. śr. tanio. Tel 1-62, godz. 14—15. 1272

OKAZYJNIE do sprzedania połowa willi nowej komfortowej w śródmieściu, trzy pokoje na piętrze słoneczne wolne, cena 12.000 zł., wpłata 8000. Kamienica nowa piętrowa, 23 ubikacje, dochód 4.800, cena 37.000 wiele innych najkorzystniej poleca Starkiewicz, Częstochowa Renoma Aleja 21. 1206

OKAZYJNIE sprzedam dwa dywany perskie, oryginalne. Hornajer. Będzin. Grobla 5. 1209

SPRZEDAM radjo trzech lampowe sieciowe i patefon walizkowy tanio. Perla 5 dawniej Konstantynowska, Skórkiewicz. 1265

LOKALE

POKÓJ słoneczny duży doskonały punkt zaraz do wynajęcia. Wiadomość telefon 42. 1258

ŚLICZNY POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 1205

3 POKOJE z kuchnią do wynajęcia Sosnowiec, Piłsudskiego 8 gospodarz. 1288

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią od 1.3 34 r. Będzin — Krakowska 50. 1283

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Sosnowiec, Piłsudskiego 24. 1119

POKÓJ z oddzielnem wejściem do wynajęcia Sosnowiec, 3 Maja 3c m. 3. 1277

STAJNIA I GARAŻ nowoczesny do wynajęcia. Sosnowiec, — Wiejska 12. 1280

SKLEP z urządzeniem w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 1284

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy — w śródmieściu. Wiadomość w Administracji. 1279

DO WYNAJĘCIA w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem. Tamże obiady djetetyczne na świeżym maśle. Telefon Nr. 793. 1271

2 POKOJE duże z kuchnią, przedpokojem, łazienką bez wygód do wynajęcia Sosnowiec, Kaliska 9c. 1272

ZGUBIONE DOKUMENTY

LEGITYMACJĘ bezrobocia zgubił — Dwornik Władysław. 1284

NAUKA I WYCHOW

Nina Cichoniowa prosi panie zapisane na kurs **Gimnastyki rytmicznej** o łaskawe przybycie w poniedziałek o godzinie 5½ na ul. Konrada 1 II p. Tamże **rytmika** i ogólne umuzykalnienie DZIECI poniedziałki, czwartki, godzina czwarta. 1263

KURSY KROJU szycia, modelowania Zaborowskiej, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty, krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Przygotowuje się do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. — Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 1264

LOKALE przemysłowe i garaże do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25. 1270

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-ch pokojowe z kuchnią na parterze przy ul. Sobieskiego. Wiadomość w Administracji K. Z. 1255

ROZNE

OKAZYJNIE aparat radjowy do sieci 4 lampowy, mało używany z głośnikiem. Pogoń, Lwowska Blok pierwszy m. 18. 1259

HANDEL kolonjalno - spożywczy na kolonji urzędniczej, dobrze prosperujący do sprzedania. Gotówka niezbędna 7 tysięcy złotych. Oferty do Administracji pod „Rentowny". 1254

JAKO SYNDYK tymczasowy masy upadłości Ajzyka Bierzwińskiego zawiadamiam, że na dzień 15 marca 1934 r. godz. 11 rano w sali zapasowej Sądu Okręgowego w Sosnowcu został wyznaczony termin zebrania wierzycieli celem wyboru syndyka ostatecznego względnie zawarcia układu ze spadkobiercami dłużnika, zmarłego w toku postępowania upadłościowego. — Adwokat Dr. Henryk Fruchs, zam. w Sosnowcu ul. 1 Maja Nr. 6. Syndyk tymczasowy masy upadłości Ajzyka Bierzwińskiego. 1253

Kosmetyczka Dyplomowana Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA" Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. 1042

MISTRZ KRAWIECKI Franciszek Pałach — przeniósł zakład: Sosnowiec, 1-go Maja 15, obok Sądu Okręgowego. 1266

MŁODĄ sylwetkę osiągnie Pani w modnym i dobrze skrojonym gorselecie, pasie i staniczku, a dobre zdrowie w pasie leczniczym. Ceny przystępne. Sosnowiec, Dębińska 11. „Rozalja". 1208

Tapczany klubowe fotele, otomany, materace, kozetki. Ceny bardzo niskie. — Sosnowiec, 1 Maja 14. 1281

NOWOOTWARTA NOWOCZESNA SZLIFIERNIA „SZYBKOŚĆ" firma Wyspiański. Sosnowiec, Żeromskiego 14. Ostrzy i naprawia: przedmioty fryzjerskie, rzeźnickie, introligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 1143

NASIONA inspektowe wczesne w najlepszym gatunku poleca: Skład Apteczny M. Barczyłówna i S-ka, Będzin, — Kołłątaja 1. 117

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec. Nowopogońska 19. Poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 114

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 7 w podwórzu. — Marja Farman - Grudniewiczowa. 899

WAPNO w kawałach wysokoprocentowe i lasowane poleca Palmiński, Sosnowiec, — Środula — tel. 12-67. 900

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. [illegible] — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI